ROK XIV. Nr. 76 (4038) WILNO, czwartek 18-go marca 1937 r. Cena 15 gr.

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko-Nowogródzkim

Nożycami przez prasę

Miedziński — Niedziałkowski 2:0 przez k. o.

Pisaliśmy już w artykule p. t. „Kibice konsolidacji" o tym charakterystycznym fakcie, że przeciwnicy Obozu Zjednoczenia Narodowego nie kwapią się z podjęciem merytorycznej polemiki z zasadami programowymi wypowiedzianymi w deklaracji programowej płk. Koca.

Dopiero komentatorowie deklaracji, a więc przede wszystkim Miedziński sprowokowali przeciwnika do wstąpienia w szranki.

Śmiałkiem, nie obawiającym się rycerskich harcow, okazał się redaktor Niedziałkowski. Wystąpił z otwartą przyłbicą i na cykl artykułów red. Miedzińskiego w „Gazecie Polskiej" p. t.: „Co odrzucamy i ku czemu idziemy" odpowiedział też cyklem w „Robotniku". Cykl Niedziałkowskiego składał się z trzech artykułów o wymownych tytułach:

1. „Odrzucamy... wszelkie związki, podlegające międzynarodowemu kierownictwu i wiążące się z nakazem solidarności" —
2. „Gdzie tkwi błąd? Tezy p. Bogusława Miedzińskiego".
3. „Tezy p. Bogusława Miedzińskiego. A gdzież są źródła".

O jakie tezy chodziło Niedziałkowskiemu?

Przede wszystkim o dwie:

1. Odrzucenie walki klas uważa za niesłuszne.
2. Sądzi, że konsekwencją odżegnania się od związków międzynarodowych powinien być negatywny stosunek do katolicyzmu, gdyż hierarchia duchowieństwa jest międzynarodowa, powiedzmy rzymska. Zdaniem p. Niedziałkowskiego jedyną religią do przyjęcia dla obozu Koca jest kościół narodowy.

Twierdzeniom p. Niedziałkowskiego płk. Miedziński poświęcił w ubiegłą niedzielę artykuł polemiczny p. t. „Kossak i Napoleon w obronie Marxa".

Ze zwykłym sobie dowcipem i swadą dziennikarską odparował zarzuty i sam przeszedł do ataku.

Wykazał, że jeżeli chodzi o walkę klas, nie chodzi o zaprzeczenie faktu istnienia tej walki, a jedynie o zaznaczenie, że walki klas nie wolno uważać za „klucz wyjaśniający całkowicie mechanikę stosunków społecznych", że na tej walce nie wolno budować organizacji stosunków społecznych.

Oponentowi swemu przy tej okazji zarzucił płytkie ujmowanie zagadnień.

W sprawie stosunku do katolicyzmu napisał dosłownie:

Punkt 4-ty deklaracji płk. Koca brzmi:

„Naród polski związał się duchowo na progu swego cywilizacyjnego rozwoju z Katolickim Kościołem, i stwierdził niejednokrotnie przynależność do niego bohaterstwem przelanej krwi. Naród polski, w olbrzymiej większości katolicki, przywiązany jest do swego Kościoła, dlatego Kościół Katolicki winien być otoczony należytą opieką"...

Zestawmy z tą deklaracją formułę, którą znajdujemy w rozdziale III-im zgłoszonego przez CKW PPS na ostatni kongres „Projektu programu". Czytamy tam:

„Runęło wiele pojęć i pewników etycznych, które uchodziły za fundament moralności współczesnej. Przyczyniły się do tego walnie kierownictwa kościołów chrześcijańskich, gotowe z reguły na wszelki kompromis, byle osiągnąć lub zachować bezpośrednie korzyści materialne. Tak samo postępują kościoły innych wyznań".

Chcielibyśmy zapytać p. redaktora Niedziałkowskiego, które z powyżej zacytowanych ujęć odpowiada — jego zdaniem — głębokim przekonaniom mas pracujących w Polsce! Jeśli p. Niedziałkowski ma wątpliwości — to radzimy mu przejechać się po Polsce od Katowic do Wilna, ściślej mówiąc, od Piekar do Ostrej Bramy, nie omijając Jasnej Góry. A w braku czasu — odwiedzić kościoły warszawskie w najbliższą niedzielę...

W sukurs Miedzińskiemu przyszedł niedzielny zjazd przedstawicieli wsi O. Z. N. Jeżeli reporter „Robotnika" który niewątpliwie był na zjeździe zdał uczciwą relację swemu szefowi z przebiegu obrad i nastroju sali, to p. Niedziałkowski nawet nie będzie potrzebował pielgrzymować „od Piekar do Ostrej Bramy" bo i bez tego potrafi wyciągnąć wnioski.

Jak dotąd, a minęło już trzy dni, p. Niedziałkowski nie odpowiada. Miedziński we wczorajszym numerze rozpoczął dalszy ciąg swego komentatorskiego cyklu artykułów, który mu przerwało starcie z Niedziałkowskim, widocznie uważając, że plac odzierżył.

Wynik meczu Miedziński — Niedziałkowski można by więc ocenić cyfrowo wynikiem 2 do 0 na korzyść Miedzińskiego. O ile Niedziałkowski nie odezwie się w najbliższych dniach, czyli mówiąc językiem bokserskim, zostanie wyliczony do 10, powiemy, że został zwyciężony przez k. o., czyli nokaut *).

NIE MA KOŃCA KŁOPOTOM P. NIEDZIAŁKOWSKIEGO

P. Niedziałkowski ma inne daleko poważniejsze powody do zmartwienia, niż porażka w starciu z Miedzińskim. Brać cięgi od takiego publicysty nie wstyd.

Gorzej jest, gdy się ma do czynienia z szewcami. Tam dopiero klęska jest bolesna. Właściwie mówiąc to ci szewcy nawet nie mieli zamiaru krzywdzić leadera PPS. Odwrotnie, sami czekali od niego pomocy wobec tych krzywd jakich doznawali od swych nakładców, żydków wolbromskich.

Jak twierdzą zgodnie „ABC." i „Goniec", PPS nie chciało przyjść z pomocą strajkującym w Wolbromiu szewcom chałupnikom, aby nie narazić się na zarzut antysemityzmu, bo nakładcami w tym przemyśle są żydzi. Sytucję wykorzystali narodowcy z pod znaku „ABC.".

Dziś ten organ rozdmuchuje sprawę Wolbromską do niebywałych rozmiarów, no a PPS. w opinii robotników wyglądać zaczyna tak, że o tym lepiej nie pisać.

P. L.

*) Nokaut, w skrócie k. o. oznacza na ringu zwycięstwo przez cios bokserski, który obezwładnia przeciwnika conajmniej na 10 sekund. Jeżeli przed odliczeniem 10-ciu sekund przez sędziego zapaśnik nie stanie do walki, mówi się, że wyliczony do 10 ciu.



Ratusz w Brzeżanach, na którego piętrze mieściło się gimnazjum. Do gimnazjum tego, nazwanego obecnie imieniem Naczelnego Wodza, uczęszczał Marszałek Edward Śmigły Rydz.

Edward Śmigły-Rydz

(Przemówienie płk. A. Koca wygłoszone wczoraj przez radio)

Dnia 18 marca pan Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz obchodzi dzień swojego patrona.

Dzień imienin jest dniem najbardziej własnym każdego człowieka, jest czymś najbardziej osobistym, — w dniu tym jakgdyby rozwierały się wrota odosobnienia poza którymi przez rok cały żyje człowiek w kręgu swoich prac, trosk i odpowiedzialności. Jest to dzień dyspensy dla serca i uczucia, które mogą i mają prawo dać przyzwolenie serdecznego obcowania z bliskimi i drogimi nam.

Dlatego też czuję wyraźnie to prawo mówienia o Marszałku Śmigłym. Jest to dyspensa, którą mają sobie daną wszystkie żołnierskie serca i wszyscy ci, którzy zetknęli się bliżej z tym człowiekiem.

Znacie Go dziś, jako tego, który stoi na czele wojska i kieruje wielkimi sprawami obrony Rzeczypospolitej, który **głęboko wsłuchany jest w rytm życia polskiego i odzywa się jak głos naszego sumienia, głośno i po imieniu nazywając to, do czego brakłoby nam często odwagi**, nam — społeczeństwu — pracującemu ciężko przy swoich warsztatach pracy zawodowej czy społecznej.



On jednak musi mieć tę odwagę. Jest to Jego troska i odpowiedzialność olbrzymia. Z Jego pozycji, na której się znajduje — sprawy i potrzeby Polski widać szerzej i głębiej, niż niejednemu z nas z pozoru się wydaje. Horyzonty tam są dalsze — tam widać lepiej, dokładniej — tam widać jasno spraw i potrzeb polskich całokształt wielki i tak skomplikowany. Tam brzemię odpowiedzialności olbrzymim ciężarem kładzie się na barki i powoduje rozstrzygnięcia ściśle z prawdą życia polskiego związane. Tam wykuwa się obręcz stalowa zwierająca i zespalająca wszystki wysiłki, kierowane ku wzmożeniu mocy polskiej.

Kim jest ten człowiek, dźwigający aż tak wiele?

Jest przede wszystkim żołnierzem. Jest zwycięskim dowódcą, który ku niepodległej Polsce szedł od zarania młodzieńczych lat, ofiarny, bezkompromisowy i wymagający dla siebie, otoczony miłością i szacunkiem podkomendnych. Dowódca świetny, którego talent i męstwo prowadziły ku zwycięstwu. Żołnierz niezłomny Marszałka Piłsudskiego — służył Mu wiernie, z oddaniem bezgranicznym i miłością, albowiem sprawy polskiej serce widział w Marszałku Piłsudskim i jej realizację.

Jest artystą, serce ma czułe i gorące, jest prosty i bezpośredni. Jest arcyludzki, — a w tym, co czyni, nie ma niczego, coby wynikało z osobistych Jego upodobań.

Żołnierskość Jego jest jak zakon miłości Ojczyzny. Dlatego kochają Go żołnierze, dlatego jest tak bliski ludowi, dlatego starszeństwo Jego jest głębokim fundamentem najistotniejszego naszego odczuwania.

Oto wszyscy wiemy: **myśl Jego jest obręczą miłości i troski o Polskę.** Oto dlaczego jest Marszałek Śmigły tak bliski nam.

Oto w dniu Jego patrona towarzyszą Mu nasze najbardziej serdeczne i szczere życzenia, by także w swym osobistym ludzkim szczęściu, tak nierozerwalnie zespolonym ze szczęściem i pomyślnością naszego kraju zyskiwał stale coraz nowe, coraz większe osiągnięcia i zwycięstwa. By stale jasno i wyraźnie świeciła nad Nim szczęśliwa gwiazda powodzeń, nieodłączna towarzyszka Jego życia w wojnie i pokoju: dla rozwoju, potęgi i przyszłości Rzeczypospolitej.

P. Marszałek Rydz-Śmigły doktorem honorowym U. S. B.

Jak się dowiadujemy Marszałek Śmigły-Rydz przyjął delegację Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w składzie rektora prof. dr. Witolda Staniewicza, b. rektora prof. dr. Władysława Jakowickiego, dziekana wydziału lekarskiego prof. dr. Stanisława Hillera oraz prodziekana tegoż wydziału prof. dr. Kornela Michejdy, która prosiła Pana Marszałka o przyjęcie godności doktora honorowego, nadanej Mu przez wydział lekarski.

Pan Marszałek ofiarowaną Mu godność przyjął i obiecał przyjechać do Wilna na uroczystą promocję, która odbędzie się w dniu 19 kwietnia b. r.

Dyplomy obywatelstwa honorowego

WARSZAWA, (Pat). Dziś przybyła do Warszawy delegacja ludności ziemi Brzeżańskiej, która wręczyła p. Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi dyplom obywatelstwa honorowego 10 gmin pow. brzeżańskiego, oraz upominek imieninowy w postaci konia arabskiego z rzędem.

Marszałek Rydz-Śmigły wyjechał z Warszawy

WARSZAWA, (Pat). Marszałek Edward Śmigły Rydz wyjechał w dniu dzisiejszym na krótko z Warszawy.

Mussolini otwiera targi w Trypolisie

TRYPOLIS, (PAT). — Dziś Mussolini dokonał tu otwarcia targów trypolitańskich. W czasie uroczystości nad terenem targów przelatywały eskadry samolotów w formacjach czwórkowych. Ze specjalnego miejsca Mussolini wygłosił przemówienie, w którym przypomniał, iż w okresie od 1926 r., t. j. od ostatniego swego pobytu w Libii nastąpiły pełne chwały wydarzenia.

Dyrektywy Rzymu były mądrze i metodycznie stosowane przez wszystkich gubernatorów, zwłaszcza w okresie gubernatorstwa marsz. Balbo. Ludność muzułmańska wie, że wraz ze sztandarem włoskim będzie miała pokój i dobrobyt i że religia jej będzie szanowana. W ciągu ostatnich 11 lat Libia zmieniła się dzięki pracy inżynierów i robotników włoskich.

Madryt proponuje Anglii i Francji Marokko

LONDYN, (Pat). Ujawniona dziś przez rząd generała Franco wiadomość, że rząd madrycki zwrócił się do rządu W. Brytanii i Francji z wyraźną propozycją udzielenia pomocy w walce przeciwko generałowi Franco i popierającym go Niemcom i Włochom, wywołał w Londynie sensacje. Rząd madrycki ofiaruje wzamian W. Brytanii i Francji całkowitą eksploatację hiszpańskiego Marokka, przy czym nota czynić ma nawet aluzje do koncesyj terytorialnych na rzecz W. Brytanii i Francji w hiszpańskim Marokko pod warunkiem, że oba rządy usuną z tego obszaru wojska gen. Franco. Odnośne jednomyślne noty rządu madryckiego miały być dnia 9 lutego doręczone ministrom Edenowi i Delbosowi.

W Foreign Office nie przyznają oficjalnie, że tego rodzaju propozycja została faktycznie uczyniona nie mniej jednak potwierdzają, że rząd madrycki zaproponował W. Brytanii i Francji pewne koncesje w hiszpańskim Marokku, które oba rządy postanowiły odrzucić.

Nie będzie strajku na Śląsku

KATOWICE. (PAT). — Dziś o godz. 17,30 rozpoczął się w Katowicach kongres radców zakładowych, zwołany przez międzyzwiązkową komisję porozumiewawczą, w skład której wchodzą: Zjednoczenie Zaw. Polskie, Centralny Zw. Górników i Zw. Zw. Zaw.

W wyniku obrad uchwalono następującą rezolucję:

„Kongres wydziałów rad załogowych stwierdza, że regulacja płac wozaków i dzionkarzy nie może w całej pełni zadowolić robotników. Jednakże, biorąc pod uwagę, że wyjaśnienie do orzeczenia komisji arbitrażowej gwarantuje wozakom i dzionkarzom obecne płace, poza tym po ważnej części tych robotników podwyższa zarobki, kongres przyjmuje orzeczenie komisji pojednawczej i arbitrażowej do zatwierdzającej wiadomości".

Powyższa rezolucja przyjęta została większością głosów. Po przegłosowaniu rezolucji przewodniczący zamknął obrady.

Rezolucja w sprawie przystąpienia do strajku nie została zgłoszona.

Z.Z.Z. na Śląsku dąży do współpracy z O.Z.N.

WARSZAWA, (PAT). — Pomimo negatywnego ustosunkowania się do deklaracji płk. Koca kongresu ZZZ, uchwała ta nie spotkała się — jak się okazuje — z aprobatą oddziałów ZZZ na Śląsku.

W poszczególnych oddziałach ZZZ zaznacza się dążenie do współpracy z Obozem Zjednoczenia Narodowego. A mianowicie pracownicy umysłowi huty „Pokój", zrzeszeni w ZZZ, uchwalili rezolucję, zgłaszającą akces do Obozu Zjednoczenia Nar.

Zamach na amb. Francji w Rzymie

PARYŻ. (PAT). — Ambasador Francji w Rzymie de Chambrun padł dziś na dworcu północnym ofiarą zamachu, dokonanego przez kobietę, która wystrzeliła doń z rewolweru, raniąc go w pachwinę.

Paderewski poważnie chory

ZURYCH, (PAT). — Ignacy Paderewski, który ostatnio koncertował na rzecz muzeum kościuszkowskiego w Solurze, zachorował na influenzę.

Stan jego zdrowia ze względu na podeszły wiek mistrza, liczącego 78 lat, budzi poważne obawy.

Pogrzeb Austina Chamberlaina

LONDYN, (PAT). — Pogrzeb Austina Chamberlaina odbędzie się w kościele St. Margarete w piątek o godz. 12.30. Zwłoki zmarłego męża stanu zostaną następnie spalone w krematorium.

Nowe ustawy uchwalone przez Senat

WARSZAWA, (PAT). — Na wstępie dzisiejszego plenarnego posiedzenia Senatu na propozycję marszałka izba wybrała komitet techniki ustawodawczej w następującym składzie: członkowie — sen. Bobrowski, Petrażycki, Terlikowski i Wróblewski oraz zastępcy członków ss. Chrzanowski, Decykiewicz i Jeszke.

Sen. **Siemiątkowski** zreferował następnie projekt ustawy

O OGRANICZENIU OBROTU GOSPODARSTWAMI, POWSTAŁYMI Z PARCELACJI.

Ustawa ma m. in. na celu zapobiegnięcie spekulacyjnemu przechodzeniu ziemi w drugie ręce, wymagając od posiadacza pracy na własnym gospodarstwie. Do projektu uchwalonego przez Sejm, komisja rolna Senatu wprowadziła poprawki, dopuszczając możliwość dzierżawienia gospodarstw, będących własnością małoletnich, precyzując ściślej art. 4 odnośnie gospodarstw, których tytuł własności ustalany jest w drodze sądowej, skreślając art. 8, mówiący o pieniężnych sankcjach karnych za wykroczenia przeciw ustawie, wprowadząc w art. 9 obowiązek ministra rolnictwa i reform roln. ustalania zasad, którymi kierować się będą starostowie przy wykonywaniu ustawy, oraz przywracając skreślony przez Sejm art. 11 projektu, wyposażający radę ministrów w prawo zawieszania działania tej ustawy na terenie pewnych województw i powiatów, oraz w stosunku do pewnych kategoryj gospodarstw.

Po dłuższej dyskusji i wyjaśnieniach min. **Poniatowskiego** Senat przyjął ustawę z wszystkimi poprawkami, odrzucając poprawkę sen. Rdułtowskiego.

W dalszym ciągu Senat wysłuchał sprawozdania sen. **Bobrowskiego** o projekcie ustawy

O UKŁADACH ZBIOROWYCH PRACY.

Referent omówiwszy na wstępie ogólne zagadnienie pracy najemnej, wyraził wiarę, że rząd szczerze pragnie jak najszybciej zrealizować programowe hasło p. premiera i rozładować bezrobocie, wymaga to opracowania programu polityki społecznej.

Najpilniejszym zadaniem jest wprowadzenie izb pracy i samorządu w instytucjach społecznych.

Głodowe zarobki robotników, próby obniżki płac i redukcje, wstrzymania wypłaty zarobków — są przyczyną strajków. Przypisywanie strajku komunistom jest zbytnim uproszczeniem zagadnienia. Strajk jest jedyną formą, którą rozporządza świat pracy w walce z wyzyskiem.

Ze zmian merytorycznych należy podkreślić sprzeciw komisji w stosunku do poprawki. Natomiast komisja uchwaliła rezolucję, wzywającą do utworzenia inspektoratów pracy dla chałupnictwa.

W głosowaniu Senat przyjął wszystkie poprawki zgłoszone przez komisję, jak również i całość ustawy wraz z rezolucjami.

Z kolei po referacie sen. **Ehrenkreutza** przyjęto bez zmiany ustawę o dodatkowych kredytach na rok 1934—35.

Sen. Kleszczyński zreferował następnie nowelę do rozporządzenia Prezydenta z r. 1933

O SPRZEDAŻY WYROBÓW TYTONIOWYCH.

Nowela ta przywraca dawny system sprzedaży i sieć hurtowni, a wyłącza ze zorganizowanej sprzedaży tytoniu wieś, gdyż tam nie opłacały się koncesje dla poszczególnych sklepów.

Sprawozdawca zgadza się na poprawkę sen. Łuckiego w sprawie tego, iż należy liczyć rok, przez który jeszcze będą mogli sprzedawać tytoń ci, którzy dotąd zajmowali się tą sprzedażą.

W głosowaniu przyjęto ustawę z poprawką sen. Łuckiego i z poprawkami komisyjnymi.

Sen. **Stanlewicz** zreferował nowelę do rozporządzenia Prezydenta R. P.

O UCHYLENIU ODRĘBNOŚCI STANOWYCH.

Po omówieniu projektu, sprawozdawca zaznaczył, że komisja prawnicza Senatu większością głosów uchwaliła odrzucić projekt ustawy.

Po wyczerpaniu listy mówców i wyjaśnieniu wiceministra Sieczkowskiego przystąpiono do głosowania. Wniosek komisji o odrzucenie ustawy został odrzucony znaczną większością głosów. Następnie przyjęło wnioski mniejszości komisji według propozycji wicemarszałka Makowskiego. Przyjęło również rezolucję, która wzywa rząd do znowelizowania rozporządzenia Prezydenta R. P. z r. 1937 w kierunku przywrócenia zwyczajowego spadkobrania włościan.

Po przyjęciu jeszcze kilku ustaw porządek obrad wyczerpano. Następne posiedzenie Senatu odbędzie się w poniedziałek 2 marca o godz. 10 rano.

Minister Angelescu w Warszawie

WARSZAWA, (PAT). — Dziś o godz. 10 rano przybył do Min. WR i OP rumuński minister oświaty p. dr. Konstantyn Angelescu, wraz z towarzyszącymi mu osobami i złożył wizytę p. ministrowi prof. dr. Wojciechowi Świętosławskiemu.

P. minister Angelescu oraz osoby towarzyszące mu wraz z ministrem Świętosławskim, kuratorem warszawskiego okręgu szkolnego p. Wiktorem Ambroziewiczem i dyr. dr. Pollakiem udali się następnie do Belwederu, gdzie zwiedzili muzeum pamiątek po Marszałku J. Piłsudskim.

O godz. 10.50 goście rumuńscy zwiedzili publiczną szkołę powszechną nr. 191.

Po audiencji u P. Prezydenta R. P. min. Angelescu złożył wizyty p. premierowi gen. Sławoj-Składkowskiemu i wiceministrowi spraw zagr. J. Szembekowi.

Zaburzenia komunistyczne w Paryżu
5 zabitych, przeszło 300 rannych

PARYŻ, (Pat). Wczoraj wieczorem w dzielnicy Clichy doszło do poważnych zaburzeń podczas zebrania francuskiej partii socjalistycznej w kinoteatrze „Olympia".

Zebranie to, odbywające się pod przewodnictwem Laroque'a, połączone było z wyświetlaniem filmu „La bataille". Około godz. 20, gdy w sali kinoteatru znajdowało się już kilkudziesięciu zwolenników partii socjalnej, grupa ich przeciwników politycznych usiłowała dostać się na salę, podczas gdy inni wtargnęli do merostwa, skąd obrzucili kinematograf gradem ciężkich przedmiotów i kamieni.

Pełniący służbę komisarz policji, zaniepokojony przebiegiem zajść, zwłaszcza, że rozgrywały się one w chwili największego napływu robotników, powracających z pracy w Paryżu i na przedmieściach, zażądał pomocy. Natychmiast przybyło 40 policjantów, którzy przystąpili do ewakuacji kinoteatru i osłaniania odwrotu uczestników zebrania.

W międzyczasie manifestanci wyrwali kamienie brukowe z placu przed merostwem Clichy i zbudowali trzy barykady, z poza których obrzucali kamieniami trzykrotnie starającą się ich rozproszyć policję.

RÓWNOCZEŚNIE ROZLEGŁY SIĘ WYSTRZAŁY.

Świadkowie zajścia utrzymują, że strzelali osobnicy w cywilnych ubraniach, stojący poza łańcuchem policji. Inne strzały pochodziły z tarasu kawiarni, położonej w pobliżu merostwa. Dowodzący oddziałem policji wydał polecenie trzykrotnego ostrzeżenia sygnałem trąbki. Na chwilę nastąpiło uspokojenie, lecz wkrótce potym zaczęły ponownie padać strzały. Manifestanci przenieśli swych rannych do merostwa, które zostało przekształcone w szpital.

W tej chwili zjawił się na miejscu zaburzeń minister spraw wewnętrznych Dormoy w towarzystwie szefa policji. Po kilkakrotnych szarżach policji, trzy barykady zbudowane na ulicy Ville Neuve, bulwaru Jauresa i u zbiegu ulicy Union z placem ratuszowym zostały usunięte, a plac opróżniony z manifestujących, którzy wycofali się, śpiewając międzynarodówkę.

Wkrótce po północy doszło do

PONOWNYCH ZABURZEŃ.

manifestanci wybijali szyby w kawiarniach i sklepach piekarskich. Policja zmuszona była ponownie interweniować. Według oświadczeń pełniącego służbę lekarza, jest 4 zabitych z pośród manifestantów i 2 z pośród policji. Rannych jest 80 manifestantów i 70 policjantów.

Wśród rannych znajduje się Andre Blumel, dyrektor gabinetu premiera Bluma.

ZABICI I RANNI.

Bilans tragicznych wydarzeń w Clichy przedstawia się jak następuje: 5 zabitych, 87 ciężej rannych, przebywających w szpitalu i około 250 lekko rannych, którzy po nałożeniu opatrunków powrócili do domów. Szczególnie duże ofiary poniosła policja. 157 policjantów zostało rannych przyczym 80 policjantów tak poważnie iż zmuszeni byli przerwać służbę.

Ponadto odniosło rany 84 żołnierzy gwardii lotnej i gwardii republikańskiej. Stan dwóch gwardzistów jest dość ciężki. Liczba rannych manifestantów nie przekracza 80. W sumie więc zajścia w Clichy spowodowały śmierć 5 osób, a poza tym przeszło 300 osób odniosło rany.

PARYŻ, (Pat). Agencja Havasa donosi ze źródeł autorytatywnych, że większość rannych podczas wczorajszych zaburzeń należy do ugrupowań lewicowych. Jest rzeczą charakterystyczną, że w chwili gdy na miejscu zaburzeń zjawił się generalny sekretarz partii komunistycznej Thorez, powitały go okrzyki tłumu: „milicja robotnicza".

Stan zdrowia Blumela jest zadawalający, kula z rany zostały wyjęta dziś wieczorem.

WRAŻENIA W KOŁACH PARLAMENTARNYCH.

PARYŻ, (PAT). — Zajścia w dzielnicy Clichy wywołały wielkie wrażenie w kołach parlamentarnych. Posłowie należący do większości rządowej, jak twierdzi Havas, uważają, iż nie mogą w tej sprawie wypowiedzieć się przed rezultatem dochodzenia administracyjnego, zarządzonego przez ministra spraw wewnętrznych.

Prawdopodobnie w najbliższej przyszłości zostaną zgłoszone interpelacje.

Wilno w dniu Imienin Wodza Naczelnego

Program uroczystości

DN. 18 MARCA 1937 R.

Godz. 12.40 — Zbiórka delegacyj oficerskich, podoficerskich i szeregowych oraz przedstawicieli społeczeństwa cywilnego w Oficerskim Kasynie Garnizonowym przy ul. A. Mickiewicza 13, celem złożenia życzeń imieninowych dla Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza i wpisanie się do specjalnej księgi (adres), którą delegacja wojskowo-cywilna zawiezie do Warszawy dn. 18 bm., celem wręczenia Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi.

Godz. 15.00 — Sala Teatru „Lutnia". Rozdanie nagród przechodnich i dyplomów szkolnych zwycięskim zespołom strzeleckim, biorącym udział w dorocznych zawodach strzeleckich o mistrzostwo szkół średnich okręgu szkolnego wileńskiego.

Godz. 19,25 — Zbiórka oddziałów w świetlicach celem wysłuchania przemówienia płk. dypl. Adama Koca, transmitowanego przez Polskie Radio.

Godz. 20,00—21,00 — Pochód oddziałów wojskowych z orkiestrami po ulicach miasta (jako w przeddzień dnia imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego).

Godz. 20,15 — Świetlica Poczt. Przysposobienia Wojskowego (ul. Dominikańska 15) — uroczysta wieczornica poświęcona uczczeniu Marszałka Śmigłego Rydza Edwarda, zorganizowana staraniem Zw. Legionistów, Peowiaków, Pocztowego PW. i Korporacyj Akademickich: — „Piłsudia", „Cresovia" i „Vilnensia".

Komunikaty organizacyj

— **Kino Związku Strzeleckiego „Mars"** będzie wyświetlało w dn. 18 bm. i w dniach następnych specjalny dodatek pt. „Wręczenie buławy marszałkowskiej Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu".

— **Zarząd Koła Wileńskiego ZOR**, w związku z uroczystościami wzywa swych członków do wzięcia udziału w żałobnej mszy św. za duszę I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, która się odbędzie w kościele św. Jana. Zbiórka dn. 19 marca (piątek) o godz. 9 w lokalu związkowym. Po ukończeniu mszy św wyruszy pochód na cmentarz Rossę, gdzie o godz. 11 min. 30 odbędzie się przed Sercem Marszałka Piłsudskiego defilada oddziałów wojskowych.

— **Staraniem Komitetu Zblokowanych Organizacyj Kobiecych** w Wilnie, odbędzie się w dn. 19 marca 1937 r. o godz. 19 w sali Kasyna Garnizonowego ul. Mickiewicza 13 odczyt p. doc. dr. Hanny Pohoskiej z Warszawy p. t. „Ze wskazań Marszałka Józefa Piłsudskiego". Wstęp wolny.

— **Komitet Zblokowanych Organizacyj Kobiecych** wzywa wszystkie członkinie Organizacyj Kobiecych do jak najliczniejszego wzięcia udziału w nabożeństwie w kościele św. Jana, oraz w pochodzie na Rossę, celem złożenia hołdu Sercu Marszałka.

Zbiórka Organizacyj: ul. Uniwersytecka, plac przed Bibliotekę Uniwersytecką o godz. 9.30.

— **Wieczór Rezerwistów.** 18 bm. o 18 w sali Federacji PZOO odbędzie się uroczysty wieczór Zw. Rezerwistów. Na program złożą się przemówienia, odczyt dr. Michała Kappa na temat „Zagadnienia Gospodarcze Polski i Wileńszczyzny", produkcje muzyczne orkiestry Zw. Rezerwistów i deklamacje. Na wieczór ten Zw. Rezerwistów zaprasza wszystkich członków związków sfederowanych.

— **Zarząd Zw. Rezerwistów** prosi swych członków, aby w dniu 19 bm., o godz. 9 rano stawili się obowiązkowo w sali Federacji PZOO przy ul. Orzeszkowej.

Program uroczystości na placówkach Z P. O. K.

Odbyły się w dniu 17 marca o godz. 5 po poł.: Uroczyste Obchody w Świetlicach dla Matek i Dzieci przy ul. Beliny 5, przy ul. Bobrujskiej nr. 20 i Uroczysta Akademia młodzieżowa w Świetlicy przy ul. Ostrobramskiej nr. 7.

Odbędą się dnia 18 marca o godz. 5 po poł.: Uroczyste Obchody w Świetlicach dla Matek i Dzieci przy ul. Witoldowej 53, Wiwulskiego 22.

Dnia 19 marca o godz. 5 po poł.: Uroczyste obchody w Świetlicach dla Matek i Dzieci przy ul. Wiłkomierskiej 3, Piaski 27 oraz Akademia w Jadłodajni dla bezrobotnej inteligencji przy ul. Zamkowej 26.

Dnia 20 marca o godz. 5 po poł.: Uroczysty Obchód dla Matek i Dzieci ze Żłobka w Świetlicy przy ul. Kalwaryjskiej 69.

Wilno w przeddzień imienin Marszałka Śmigłego-Rydza

W związku z imieninami marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza wczoraj w przeddzień uroczystości ku Jego czci, iluminowane były: Bazylika Katedralna, Trzy Krzyże, Góra Zamkowa oraz inne obiekty.

Na przedwiośniu
Wszystkie prawie rzeki ruszyły

SYTUACJA W POW. WILEJSKIM.

W ostatnich trzech dniach notowano w Wilejce gwałtowne ocieplenie się oraz spadły pierwsze deszcze. Spowodowało to proces szybkiego topnienia śniegów.

W Wilejce silnie wezbrała rzeczka Pleśnianka, zalewając kilka domów w śródmieściu oraz dziedzińce i ogrody posesyj nisko położonych. Zalana została na przestrzeni około 50 m. ulica Piłsudskiego, przez co odcięty został ruch pieszy na tym odcinku.

Woda na Wilii podniosła się o półtora mtr. i wylała na nisko położone łąki. Przybór wody wzrastał przeciętnie około 4 cm. na godzinę.

Z terenu powiatu nadchodzą meldunki, że wody zalały w kilku miejscach drogi. Lody na rzekach stoją jeszcze, lecz spodziewane jest lada dzień ich ruszenie. Dziś ruszyły tylko lody na wezbranej rzeczce Rybczance. Koło Wiazynia utworzył się wielki zator lodowy.

Wobec spodziewanego zalewu przez wodę niżej położonych osiedli i konieczności ewakuacji ludności odbyło się dziś w starostwie posiedzenie Komitetu Przeciwpowodziowego. Podobne komitety uruchomione zostały w gminach.

NA DZISIENCE 4 I PÓŁ M. PONAD STAN NORMALNY.

Według ostatnio otrzymanych wiadomości na rzece Dzisience około Hermanowicz lody ruszyły w dniu 16 bm. o g. 16. Stan wody 4,50 m. ponad stan normalny. Komunikacja na odcinku drogi Hermanowicze-Szarkowszczyzna przerwana wskutek rozebrania mostu na rzece Berezwecy koło Chwastowa z uwagi na możliwość tworzenia się zatorów.

WAKA GROZI ZERWANIEM MOSTÓW.

W związku z podniesieniem się poziomu wody rzeki Waki zagrożone są mosty przy fabryce tektury w Wace-Murowanej oraz na trakcie kowieńskim około wsi Waka-Kowieńska. We wsi Wiciunach, gm. gierwiackiej, na rzece Oszmiance zostały wyłamane przez krę 2 przęsła mostu, który opadł na pół metra. Zagrożony jest również most i młyn na rzece Wace około maj. Biała Waka, gm. rudomińskiej.

ZALANY DOM W JEROZOLIMCE.

We wsi Jerozolimka w dniu 16 bm. wskutek roztopów wiosennych woda zalała dom Arona Lichtensztejna. Mieszkańców przesiedlono.

NA TERENIE WILEŃSZCZYZNY JESZCZE NIE MA POWODZI.

Na terenie województwa wileńskiego stan wody w rzekach w dalszym ciągu podnosi się. Na Wilii stan wody w dniu 17 bm. wynosił 5,50 m., to jest 3 m. ponad stan normalny. Lody w dolnym biegu rzeki począwszy od miasta Wilejki spłynęły i zatrzymały się w okolicach miejscowości Przewozy, pow. oszmiańskiego, tworząc olbrzymi zator. Dolna część Wilii jest już zupełnie wolna od lodu.

W pow. oszmiańskim lód jeszcze nie ruszył.

Most na rzece Łoszy (dopływ Oszmianki) między Ryndziunami i Gierwiatami został zniesiony.

Na rzece Dźwinie śnieg i lody gwałtownie topnieją. Nie wpływa to jednak na razie na podniesienie się stanu wody.

Na rzece Oszmiance stan wody wynosi 3 m. ponad stan normalny.

W mieście Wilnie starosta grodzki zarządził pogotowie techniczne, aby na wypadek znaczniejszego podniesienia się stanu wody można było natychmiast przyjść z pomocą ludności zamieszkałej w pobliżu rzeki. Pogotowie techniczne zorganizowane jest z oddziałów saperskich.

Niemen i Szczara rozlały nie wyrządzając większych strat

Ze Stołpców donoszą, że Niemen ruszył 16 b. m. o godz. 10-ej rano. Grubość powłoki lodowej wynosiła tam około 30 cm, przy stanie wody 2,41 m.

Około stacji Niemen rzeka Niemen ruszyła 15 bm., około godz. 10 rano przy stanie 2,70 m na wodowskazie koło stacji Niemen i grubości lodu około 20 cm. Powyżej mostu kolejowego przy stacji Niemen utworzył się zator lodowy, poniżej zaś mostu rzeka jest wolna od lodu na długości 3 km. W Mostach lód ruszył 15 bm. w nocy przy poziomie 2,44 m.

W Słonimie lód ze Szczary spłynął całkowicie i woda opadła o kilkanaście cm. Dn. 16 bm. na wodowskazie w Słonimie był stan 1,60 m. Z mieszkań zalanych wodą w Słonimie ewakuowano 2 rodziny.

W godzinach wieczornych 16 bm. zanotowano znaczny przybór wód w górnej Szczarze w związku z ruszeniem lodów na jeziorze Wyganowskim.

Zarówno Niemen jak i Szczara wylały szeroko, zalewając nisko położone łąki, nie wyrządzając jednak większych strat.

NIEMEN 2 M. 40 CM. PONAD STAN NORMALNY.

Stan wody na Niemnie w Orli w związku ze znacznym ociepleniem w dalszym ciągu znacznie się podnosi. W dn. dzisiejszym poziom wody podniósł się o 20 cm. i wynosi 2.40 m. ponad poziom normalny. Przy moście w Orli zorganizowano specjalną drużynę ratowniczą, która ma za zadanie ochronę mostu do czasu przybycia oddziału saperów.

Ruszenia lodów oczekiwać należy najwcześniej za 3 dni .

Koncentracja w dziedzinie ubezpieczeń

Z miarodajnego źródła dowiadujemy się o toczących się pertraktacjach w sprawie fuzji Towarzystwa Ubezpieczeń „Port" S. A. z Towarzystwem Ubezpieczeń „Polonia", należącym do grupy włoskiego Towarzystwa „Assicurazioni Generali w Trieście".

Nowej instytucji, która prowadziłaby jedynie działy ubezpieczeń rzeczowych, zamierza się powierzyć portfel ubezpieczeń rzeczowych Towarzystwa „Assicurazioni Generali" w Polsce. Towarzystwo „Generali" uprawiałoby w Polsce w dalszym ciągu dział ubezpieczeń na życie, na rozszerzonych znacznie podstawach organizacyjnych.

W ten sposób zostałby spełniony postulat koncentracji w zakresie ubezpieczeń, przy jednoczesnym zastosowaniu racjonalnej specjalizacji.

Jak nam wiadomo, powyższe projekty zostały przedstawione przed kilku dniami Państwowemu Urzędowi Kontroli Ubezpieczeń.

W związku z powyższymi zamierzeniami zasługuje również na uwagę, że Towarzystwo „Asicurazioni Generali" nabyło część pakietu akcyj Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, znajdującego się w posiadaniu zagranicznych akcjonariuszów.

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Niniejszym prosimy uprzejmie o łaskawe umieszczenie w jego poczytnym piśmie załączonego artykułu, który pragniemy podać do publicznej wiadomości.

„Wobec ukazania się broszury (wydanej własnym nakładem) zawierającej przemówienia posła na Sejm Stanisława Hermanowicza — niżej podpisani absolwenci Wydz. Sztuk Pięknych USB, poczuwamy się do obowiązku sprostowania nieścisłych i mylnych tez zawartych w wymienionej broszurze — w przemówieniu z dnia 20 lutego 1937 roku. Chodzi mianowicie o zarzuty uwłaczające Wydziałowi Sztuk Pięknych USB i negujące bezwzględnie wszelką wartość pozytywną wymienionej uczelni. Chociaż zarzuty są nieistotne, gdyż pochodzą od osoby niekompetentnej w dziedzinie sztuki to jednak pociągają konieczność zajęcia odpowiedniego stanowiska i właściwego oświetlenia sprawy.

Jako uczniowie i wychowankowie uczelni, której zarzuca autor, że po 17 latach istnienia nie pomnożyła „krajowego grona współtwórców sztuki narodowej", że dzięki niej zanika „naturalny przyrost talentów na Wileńszczyźnie" przyczynę tego widząc w metodach nauczania i składzie profesorskim, używając przy tym wysoce nieodpowiedniej formy, czujemy się szczególnie zobowiązani do zabrania głosu.

Jak najbardziej dodatnio oceniamy wartość Wydziału Sztuk Pięknych USB, jako szkoły, która nam dała fachowe przygotowanie i podstawy do dalszej samodzielnej pracy artystycznej.

Wysoko cenimy sobie świadomość że skończyliśmy tą, a nie inną uczelnię. Dzięki metodom pedagogicznym naszych profesorów, ich skoordynowanej pracy, które zapewniły uczelni odpowiednio wysoki poziom zdobyliśmy potrzebną nam wiedzę i świadomość celu.

Fakt, że na Wydziale Sztuk Pięknych wydano więcej świadectw z egzaminów nauczycielskich, a mały procent dyplomów artystycznych nie może być traktowany jako zarzut. Odwrotnie, wysokie wymagania stawiane przy zdobyciu tytułu dyplomowanego artysty malarza pociągają za sobą więcej lat studiów na uniwersytecie! Często warunki materialne stają na przeszkodzie, więc większość naszych kolegów kończy wydział tylko ze świadectwem nauczyciela rysunków, nie wyrzekając się jednak aspiracyj artystycznych (a brak cenzusu w postaci dyplomu artystycznego nie może umniejszać ich wartości w pracy twórczej).

Ci zaś, który poświęcili się wyłącznie pracy pedagogicznej odgrywają swą dodatnią rolę na tym polu jako wykwalifikowane siły, których dotychczas było taki brak.

Twierdzenie co do zmniejszenia się liczby wstępujących na wydział jest niesłuszne. Ustawa akad. z 1933 r. wpłynęła na zmniejszenie frekwencji na uniwersytecie w ogóle przez znaczne podwyższenie opłat. Nie wpłynęła zaś na to (jak podaje autor), opinia malkontentów, którzy po jedno, albo dwuletnich studiach na wydziale znaleźli „przytułek w biurach". Ci narzekający na Wydział Sztuk Pięknych jako na „zaprzepaściciela ich okresu studiów uniwersyteckich" nie mogą być miarodajni.

Reasumując wszystko, trudno jest zrozumieć co podyktowało Panu Posłowi zajęcie takiego stanowiska w stosunku do Wydziału Sztuk Pięknych Nieuzasadniony pesymizm, nieoględność i brak przemyślenia zarzutów są tak jaskrawe, że możnaby to złożyć tylko na karb jakiejś urazy, czy też osobistej niechęci.

Koźma Czuryło — dyplomowany art. malarz, Lew Dobrzyński — dyplom. art. malarz, Władysław Dremo, Maria Eydrygiewiczowa-Suchocka, Leokadia Januszkiewiczówna, Janina Kubiczówna-Golczyńska, Romana Gintyłłówna, Hadosa Gurewiczówna Grodska, Julia Kowalska, Irena Kalweit-Kołoszyńska, Leon Kosmulski — dypl. ar. malarz, Edward Kuczyński, Fania Lewówna, Janina Mikołajunówna, Hanna Milewska — dyplom art. malarka, Aldona Nebelska, Janina Oświecimska art. mal. Joanna Piekarska, Gita Reitlerówna, Walenty Romanowicz, Placyda Siedlecka dyplom art. malarz, Michał Siewruk, Roza Suckiwerówna, Barbara Szopówna, Halina Urbanowiczowa, Olga Żukowska.

Wyniki wyborów do Bratniej Pomocy P. M. A. w Wilnie

Wczoraj odbyły się wybory władz Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B. W wyborach brały udział dwie listy: Nr. 1 — „Lista narodowa" i Nr. 2 „Lista konsolidacji akademickiej".

Głosowanie rozpoczęło się rano o g. 9-ej. Frekwencja była na ogół duża. — Głosów złożono 548. Lista Nr. 1 uzyskała 411 głosów i 18 mandatów w zarządzie, 6 mandatów w komisji rewizyjnej i 7 mandatów w sądzie koleżeńskim. — Lista Nr. 2 uzyskała 132 głosów i 6 mandatów w zarządzie, 1 mand. w komisji rewizyjnej oraz 2 mand. w sądzie kol.

Przez różowe okulary

Norwich, marzec 1937 r.

W ciepły, słoneczny ranek marcowy, siedzieliśmy we dwójkę z młodym rybakiem Johnem na pokładzie małego stateczku rybackiego i patrzyliśmy na snujące się po morzu u wejścia do portu statki towarowe. Mój towarzysz okazał się jednym z najsympatyczniejszych rybaków, z którymi pływałem w okresie połowu śledzi na morzu Północnym i tam też na statku rybackim zawiązaliśmy przyjaźń. Co prawda to mój nowy przyjaciel nie nazywał się Johnem, ale dla uproszczenia zwracaliśmy się na statku wszyscy do siebie jako do Johnów i tak nam to pozostało.

Obecnie przypadkowo spotkałem się w czasie odnawiania przez niego statku i przygotowywania go do połowów w przyszłym sezonie. Ponieważ był to czas przerwy na drugie śniadanie, więc odłożywszy pędzel z farbą olejną nabok, popijając doskonałą herbatę z filiżanki gawędził ze mną. Zaczęliśmy, jak to zwykle między nami mężczyznami, od kobiet. Temat ten omawialiśmy, że tak powiem, z punktu widzenia międzynarodowego. Chodziło o to, jakiej narodowości kobiety są najładniejsze.

Angielek nie braliśmy wcale pod uwagę, ale i pomimo takiego uproszczenia dyskusji zdania nasze były rozbieżne. Dopiero przybycie starego wilka morskiego, też Johna, podobno wielkiego znawcy w tej dziedzinie przechyliło opinię na korzyść Polek.

Siłą rzeczy przeszliśmy następnie do tematu małżeństwa. Młody John patrząc melancholijnie na swoje długie gumowe buty rybackie, lśniące w w słońcu nieskalaną bielą, oświadczył, iż mając 24 lata jest żonaty i ma dwuletnią córeczkę.

— Czy warto było tak wcześnie się żenić? — pytam.

— O yes! Warto! Wcale nie żałuję. Żeby pan widział jak moja córeczka jest ładna. Zresztą u nas wszyscy chłopcy tak wcześnie się żenią. Do wojska nie potrzebujemy iść, to jak się dostanie pracę, więc się żeni.

Obliczamy skrupulatnie zarobek robotniczy. Pomaga nam w tym znowóż stary John, którego żona, jak się okazuje, jest genialną gospodynią. A więc minimalny zarobek robotniczy wynosi w Anglii przeciętnie 200 zł. miesięcznie, co w pojęciu Anglików jest bardzo mało. Według podziału starej p. Johnowej miesięczny budżet rodzinny mało zarabiającego robotnika wygląda mniej więcej w ten sposób:

Komorne zł. 65 (4 pokoiki z kuchnią i łazienką);
Węgiel, gaz i światło zł. 14;
Ubranie i obuwie zł. 15;
Ubezpieczenia zł. 16;
Żywność zł. 90;
Razem zł. 200.

Na rozrywki kulturalne nie można sobie pozwolić, ani też zajść od czasu do czasu na „jedno piwko", na co obaj Johnowie słusznie narzekają, pocieszając się, że uda się im w niedalekiej przyszłości zdobyć się na to.

— Poprawę sytuacji ekonomicznej odczuwamy w Anglii wyraźnie wszyscy — stwierdzają obaj jednogłośnie — w wielu przedsiębiorstwach zarobki robotnicze podwyższono, handel się rozwija, o patrz pan — wskazuje mi mały, czyściutki parowiec z holenderską banderą — jedzie sól z Hiszpanii do nas.

Okazuje się, że jest to rzeczywiście ładunek soli hiszpańskiej z okrętu pozostającego pod władzą gen. Franco.

— Jak właściwie zapatruje się pan na sytuację w Hiszpanii? — zapytuję po kolei paru Anglików.

— Biją się podobno jeszcze. Ale, czy pan słyszał, że dzisiaj odbędzie się mecz bokserski. Przyjechali zapaśnicy z Lowestoft. Nasi chłopcy muszą się popisać. Przyjdź pan koniecznie! Całe miasto się wybiera.

Wobec tak wyczerpujących wiadomości zacząłem, jak to mówią, szperać w prasie. Odniosłem wrażenie, że na ogół Anglicy odnoszą się do czerwonej Hiszpanii bez specjalnej niechęci, a często nawet z sympatią. Jest to widocznie sposób patrzenia przez różowe okulary, przez które najprawdopodobniej patrzył również i profesor biologii uniwersytetu londyńskiego J. B. S. Haldane, który wrażenia swoje z pobytu w Madrycie umieścił w londyńskim The Daily Mirror z dn. 20 stycznia r. b. Powód dla którego wyjechał do Hiszpanii tłumaczy profesor w ten sposób: „Kiedy wyczytałem o wylądowaniu wojsk niemieckich w Cadiz, natychmiast ofiarowałem swoje usługi rządowi hiszpańskiemu w walce z gazami trującymi". Następnie opisuje autor okropne warunki, w jakich żyje ludność cywilna Madrytu oraz milicja. Duch ludności w mieście jest p-g słów prof. Haldane przepojony entuzjazmem i braterstwem, co właśnie szczególnie uderzyło profesora, który jest tym zachwycony.

Zachwycony byłem i ja, tylko nie Hiszpanią, a Anglią. Jednym z powodów była tak skomplikowana u nas sprawa meldunkowa. Mianowicie kiedy przeniosłem się do nowego miasta w natłoku wrażeń zapomniałem zupełnie o obowiązku zameldowania się. Po paru tygodniach, kiedy wyjawiłem swoje skrupuły jednemu z moich znajomych — Anglików, ten spokojnie zauważył:

— Pan jako obcokrajowiec właściwie winien się zameldować, bo nas to nie obowiązuje, ale niech pan będzie spokojny, zaraz to załatwimy. — Po chwili słyszałem jak rozmawiał z obcym zupełnie urzędnikiem. Rozmowa odbywała się w tonie przyjacielskim, co jednak mnie bynajmniej nie uspokajało i oczekiwałem stosownie do zwyczajów u nas panujących kary 2-ch tygodni aresztu albo 500 zł. grzywny, lub też „obie kary łącznie".

Mój protektor położył słuchawkę i zwrócił uśmiechniętą twarz do mnie:

— Wszystko w porządku. Jak pan znajdzie chwilkę czasu niech pan w tym tygodniu wpadnie do nich podpisać się na jakimś dokumencie, a fotografie i resztę papierów prześle im pan przy sposobności pocztą.

— Kpi, czy co? — pomyślałem, — a może chce żebym patrzał na Anglię przez różowe okulary?

Twarz Anglika była jednak najzupełniej solidna, a że nie zastosowano do mnie wyjątku, przekonałem się o tym później. Dziwny kraj!

Wacław Kozakiewicz.

Świetność historii polskiej na freskach w Bazylice Loretańskiej



Reprodukujemy po raz pierwszy w Polsce jeden ze wspaniałych fresków znanego malarza włoskiego Arturo Gatti, zdobiący kaplicę polską w Bazylice Loretańskiej w Loreto. Fresk ten przedstawia fragment historyczny ze zwycięstwa króla Jana III-go Sobieskiego pod Wiedniem w 1683 roku.

Rodolfo Graziani wicekról Abisynii

JEDEN Z NAJDAWNIEJSZYCH WSPÓŁPRACOWNIKÓW MUSSOLINIEGO.



Rodolfo Graziani, jeden z najdawniejszych współpracowników Mussoliniego, uchodzi także za najwybitniejszego i najwytrawniejszego włoskiego dowódcę.

Wszystkie najtrudniejsze zadania wojskowe były my zawsze powierzane, i, trzeba przyznać, że wywiązywał się z nich znakomicie.

Tak więc w 30 r., w okresie powstania w Trypolisie Graziani został mianowany wicegubernatorem Cyrenajki. Był to bodaj najcięższy orzech do zgryzienia, jaki przypadł mu w udziale. Można powiedzieć, że od dwu dziestu lat kraj ten niemal bez przerwy znajdował się w ogniu buntu. Rebelianci, którzy pod wodzą Omar-el-Muktar'a prowadzili stałą wojnę podjazdową i popierani byli przez wszystkie niemal ludy — wydawali się niezwyciężeni.

METODY.

Graziani miał jednak swoją wypróbowaną metodę, na którą składały się polityczne, techniczne, gospodarcze i militarne pierwiastki. Owocem jego pertraktacji z przywódcami buntu było zobowiązanie się do zaniechania otwartej walki; od tej chwili każdy schwytany z bronią w ręku miał być skazywany przez specjalnie w tym celu utworzone sądu doraźne.

Aczkolwiek podczas swoich obecnych rządów w Abisynii Graziani trzyma się jaknajściślej polityki tolerancji religijnej i stara się szanować wierzenia krajowców, to jednak wówczas zmuszony był wypowiedzieć walkę praktykowanym tam przy niektórych okazjach wspólnym modłom i wielkim zebraniom o charakterze religijnym, które z reguły przemieniały się w manifestacje antywłoskie i podniecały do dalszego oporu. Znaczną rolę grała tu wykorzystywana umiejętnie zakorzeniona w psychice wschodniej wiara w przeznaczenie, które tłumaczono, jako wyższą konieczność stałej walki z zaborcą.

OBOZY KONCENTRACYJNE.

Ponieważ ludność pomimo wszystko ciągle popierała ruch powstańczy, Graziani zdecydował się na odosobnienie wszystkich Beduinów, którzy pod tym względem stanowili element najniebezpieczniejszy, w trzech wielkich obozach koncentracyjnych, gdzie starano się przyzwyczaić ich do osiadłości i uprawy roli.

Powstańcy otrzymywali broń i amunicję prawie wyłącznie z Egiptu, co znowu skłoniło Grazianiego do jedynego w swoim rodzaju przedsięwzięcia: wzdłuż całej granicy egipskiej, na przestrzeni 200 km. wzniesiono zaporę z drutu kolczastego, poczym wzdłuż jednej jej strony wybudowano szosę, po której dzień i noc patrolowały samochody pancerne, uzbrojone w karabiny maszynowe. Te posunięcia w znacznym stopniu zachwiały pozycję powstańców, którzy tracić zaczęli grunt pod nogami.

W dalszym ciągu Graziani przystąpił do intensywnej budowy dróg w całym kraju, które miały umożliwić szybkie przerzucanie oddziałów wojska. Teraz dopiero, podkopawszy powstańców i stworzywszy sobie odpowiednie warunki, przystąpił Graziani do właściwych działań wojennych. Był on zasadniczym przeciwnikiem stosowania w wojnach kolonialnych wojsk złożonych z Europejczyków, ponieważ uważał, że człowiek biały, mniej odporny na klimat i nieprzyzwyczajony do miejscowego sposobu prowadzenia walk, z wielkim trudem stawić może czoło tubylcom, znającym znakomicie teren, wytrzymałym i uodpornionym przeciwko tropikalnym chorobom. W rezultacie tylko oficerowie i podoficerowie byli w jego armii Europejczykami.

15 batalionów Askarysów, zaopatrzonych w nowoczesną broń, samochody ciężarowe, w telegraf bez drutu i t. d. stanowiły siłę (jak na miejscowe warunki ogromną), która pozwoliła Włochom na stłumienie w krótkim stosunkowo czasie powstania.

W ABISYNII.

Wojna abisyńska nie była dla Grazianiego okresem zbyt wielkiego powodzenia. Tłumaczyć można to tym, że przede wszystkim nie pozostawiono mu zupełnej swobody działania, zmuszając do posługiwania się na wielką skalę armią europejską. Poza tym wojna abisyńska stawiała przed dowódcą inne zupełnie zadania, różne zupełnie od walk z partyzantami, w jakich celował Graziani.

W każdym bądź razie jeden z 3-ch dowódców kampanii etiopskiej, de Bono, który, jak mówią w jego własnym kraju, jest człowiekiem ogromnie zarozumiałym i pewnym siebie, potrafił o Grazianim napisać: „Nie on odemnie, ale ja od niego powinienem się uczyć".

Po aneksji Abisynii, kiedy znów widmo wojny podjazdowej stanęło przed rządem włoskim, stanowisko wicekróla zostało powierzone Grazianiemu, który w krótkim czasie potrafił złamać opór rebeliantów i usiłuje ugruntować w kraju panowanie włoskie.

E.

B. prem. Moraczerski na ławie oskarżonych

W sądzie okręgowym w Warszawie znalazły się dwie sprawy b. premiera Jędrzeja Moraczewskiego.

W jednej sprawie p. Moraczewski odpowiadał za zniesławienie prokuratora w Lidzie p. Klassego w artykule opublikowanym we „Froncie Robotniczym". Druga sprawa dotyczyła listu wysłanego do ministra Sprawiedliwości, zawierającego zarzuty przeciwko działalności prokuratora Klassego na terenie Lidy przy likwidowaniu strajków robotniczych. W liście tym postawił p. Moraczewski również zarzut, iż prokurator używa szmuglowanej i niestemplowanej zapalniczki.

Na wniosek prok. Żeleńskiego sąd zarządził rozpoznanie obydwu spraw przy drzwiach zamkniętych. Rozprawa została odroczona, wobec powołania przez obronę szeregu świadków.

Naraziła skarb na milionowe straty wielka afera przemytnicza

Donoszą z Katowic, że straż graniczna po długotrwałych obserwacjach zlikwidowała zakrojoną na wielką skalę aferę przemytniczą.

Dotychczas aresztowano 12 osób, Leona Kantora, Józefa Pawlicha, Hama Kantora oraz Ryfkę Ersenbaum, Szmula Ersenbauma i inn.

Towary przemycano przez granice w specjalnie zbudowanym zbiorniku na benzynę w dużym samochodzie marki Buick. W zbiorniku znajdowała się skrytka, w której można było ukryć około 50 kg. towaru.

Szajka przemycała przede wszystkim krystaliczną sacharynę, zapalniczki i kamienie do zapalniczek.

W tej chwili nie ustalono jeszcze strat, jakie poniósł skarb państwa. Stwierdzono tylko, iż przemyt odbywał się od dłuższego czasu. Kantor odbywał codzienne przejazdy z Katowic do Bytomia. Według pobieżnych obliczeń straty skarbu państwa wynoszą milion złotych.

Podwójna płeć żebraka
aresztowanego za włóczęgostwo

Podczas obławy policyjnej w północnej części miasta zatrzymano zawodowego żebraka Moszka Tylbora. (Prosta 10). Sprowadzono go do Izby Zatrzymań przy ul. Przebieg 3, gdzie w myśl przepisów skierowano go do kąpieli.

Gdy Talbor rozebrał się, powstała niebywała konsternacja. Okazało się, iż żebrak posiadał podwójną płeć.

Policjanci znaleźli się w trudnej sytuacji, nie wiedząc na jaki oddział zakwalifikować żebraka. Zgodnie z poleceniem władz będzie on skierowany na komisję lekarską, która orzeknie czy Talbor jest mężczyzną czy kobietą. Jak ustalono, Talbor żebrał w północnej dzielnicy miasta, głównie na Nalewkach i Gęsiej.

Niejasną sytuację wykorzystywał w ten sposób iż jednego dnia odwiedzał sklepy w przebraniu męskim, następnego zaś przychodził do tych samych sklepów w przebraniu starej żebraczki.

Ciekawy ten wypadek wywołał ogromne zainteresowanie.

Blokada Domu Akademickiego w Krakowie

Blokada Pierwszego Domu Akademickiego przy ul. Jabłonowskich, przez niezamożną prowincjonalną młodzież akadem., trwa w dalszym ciągu. W okupacji udział bierze ok. 300 akademików z dawnym zarządem Bratniaka na czele. Budynek udekorowany jest chorągwiami i transparentami, zaś brama stale jest zamknięta. Okupujący dom, którzy zachowują się zupełnie spokojnie, postanowili domagać się unieważnienia niedzielnych wyborów do Bratniej Pomocy.

Rodak w poselstwie japońskim w Warszawie
„buchnął" futro, smoking i kilka butelek wina

Przed sądem Apelacyjnym w Warszawie toczyła się sprawa 17-letniego Japończyka, Kin Szo Kena skazanego na zamknięcie w domu poprawczym za kradzież.

Młody Japończyk jest synem Kin Szo Kena v. George Golda, skazanego niedawno za fałszowanie paszportów dla użytku ziomków, występujących jako aktorzy w nocnych lokalach rozrywkowych bądź jako domokrążni handlarze.

Po osadzeniu Kin Szo Kena — ojca w więzieniu — syn jego znalazł się bez środków do życia, wałęsał się po Warszawie, wreszcie trafił do poselstwa japońskiego, gdzie go przygarnięto. — Po paru dniach ukradł kilka butelek wina, cenne futro oraz smoking i usiłował się ulotnić. Przyłapano go i oddano w ręce policji.

Na sprawę apelacyjną zjawił się ojciec oskarżonego, który już odbył karę więzienia i wypuszczony został na wolność.

Kin Szo Ken — ojciec prosił Sąd Apelacyjny o zawieszenie kary synowi, obiecując roztoczyć nad nim opiekę, która uniemożliwi powtórzenie się podobnego wypadku. Sąd Apelacyjny, biorąc pod uwagę deklarację ojca oskarżonego, zawiesił wykonanie kary.

Chłopi zdemolowali lepiankę znachorki

Na skraju wsi Turabowice w pow. rawsko-mazowieckim mieszkała w lepiance znachorka Anna Gomuła, słynąca na całą okolicę z licznych „cudownych" uzdrowień.

Do znachorki zgłaszali się częstokroć chorzy z odległych miast i wsi a nieraz w pobliżu nędznej lepianki widziano nawet luksusowe samochody.

Anna Gomuła leczyła m. in. mieszkańca wsi Turabowice, Mieczysława Zachiewicza. Odwiedzała pacjenta w jego mieszkaniu, zapisywała mu różne leki i za te usługi pobierała wygórowane opłaty. Chory jednak z dnia na dzień popadał w coraz większe osłabienie. Wezwano wreszcie lekarza, który stwierdził u Zachiewicza zaniedbanie choroby. Zachiewicz wniósł wówczas skargę na znachorkę, w wyniku której policja przeprowadziła dochodzenie i znachorkę aresztowano.

W mieszkaniu znaleziono w różnych słoikach leki. Były tam wywary z ziół siana itp. Na wszystkie dolegliwości stosowała ona niezawodny środek, a mianowicie: sproszkowane siano, pomieszane z szałwią i rumiankiem. — Mieszankę tę nazywała ona „ziołami indyjskimi" i sprzedawała za drogie pieniądze.

Wiadomość o szalbierstwach znachorki wywołała wśród miejscowej ludności niesłychane wzburzenie. Chłopi zdemolowali doszczętnie lepiankę czarownicy, a uważając, że była „nawiedzana przez diabła", zniszczyli wszystkie jej rzeczy.

Pakunek wszy w kotarze
przesłano do Domu Narodowego we Lwowie

Na komisaryczny zarząd ukraińskiego Domu Narodowego we Lwowie dokonano zamachu.

Nieznani sprawcy przesłali przez posłańca do kancelarii zarządu pluszową kotarę teatralną, którą nie rozwijając położono na jednym ze stołów.

Po kilku dniach zarówno członkowie zarządu jak i urzędnicy oraz woźni zwrócili uwagę na mnóstwo wszy, które wędrowały nie tylko po ich odzieży, ale po meblach, ścianach i podłodze.

Poszukując źródła ohydnej inwazji otwarto pakunek zawierający kotarę. Znajdowało się w nim kilkucentymetrowe kłębowisko wszy!

Wśród urzędników zapanowała panika, podejrzewano bowiem, że nieznani zamachowcy nasłali w ten sposób zarazki tyfusu.

Według przewidywań, niezwykłego zamachu dokonano na tle stosunków panujących w łonie organizacji.

Za 5 zł. wynajął bezrobotnego dla odsiedzenia kary w areszcie

Na posterunek policji w Rembertowie przyszedł jakiś mężczyzna, który oświadczył, że nazywa się Aleksander Owsianko i ma do odsiedzenia 3 dni aresztu z wyroku starostwa. Przybyły okazał odpowiedni papier, wobec czego, dyżurny przodownik zarejestrował go w księdze zatrzymań i skierował do aresztu.

W tym czasie, na posterunek przyszedł policjant, który rozpoznał w aresztowanym mieszkańca Okuniewa, Józefa Pawlika.

W czasie dochodzeń ustalono, że prawdziwy Aleksander Owsianko — chcąc wymigać się od kary, wynajął na zastępstwo bezrobotnego Pawlika i wypłacił mu za to 5 zł.

Wykręt nie pomógł jednak skazanemu, gdyż z miejsca osadzono go w areszcie i posiedzi tam prawdopodobnie znacznie dłużej.

Harakiri w Polsce

Popełnił harakiry przebywający od kilku lat we Lwowie handlarz, Chińczyk King-Ju-Jen, który zakochał się bez wzajemności w pewnej lwowiance. W stanie ciężkim odwieziony został do szpitala.

31-letni bezrobotny kowal, Piotr Głowacz, zam. w Gdyni popełnił samobójstwo, dokonując harakiry na wzór samurajów japońskich.

Piotr Głowacz został wysiedlony z Czechosłowacji, ponieważ jego ojciec nie chciał się wyrzec obywatelstwa polskiego. W Gdyni Głowacz pozostawał od dłuższego czasu bez pracy.

Kłopoty tak podziałały na niego, że u swej siostry, zam. przy ul. Beniowskiego 26, po krótkiej rozmowie, w jej obecności wbił sobie dwukrotnie nóż w serce i w brzuch. Wezwany lekarz stwierdził zgon desperata.

ŚWIATŁA I CIENIE

komunikacji autobusowej na Wileńszczyźnie

Braki na linii Wilno — Troki. Zbliżenie Narocza do Wilna

Zamiejska komunikacja autobusowa na terenie Wileńszczyzny rozwija się z roku na rok coraz pomyślniej. Wpływa na to w znacznej mierze niedostateczna sieć kolejowa i wynikająca stąd nieraz duża odległość od stacyj kolejowych wielu ruchliwych miasteczek. Dla całego szeregu miejscowości, których życie wymaga stałego, codziennego połączenia komunikacyjnego z Wilnem, linie autobusowe są nie do zastąpienia.

W ubiegłym roku sieć autobusowa na terenie naszego województwa z małymi „wypadami" na teren Nowogródczyzny miała długość 1077 klm. W bieżącym roku nastąpi dalsze jej „zagęszczenie" z całkowitą już **renowacją taboru.**

NARESZCIE NOWY TABOR.

Jak wiemy początki komunikacji zamiejskiej na terenie województwa wileńskiego były bardzo anemiczne. Linie były dzierżawione przez przedsiębiorców, nie rozporządzających większym kapitałem. Po upływie kilku lat, gdy stała się aktualna sprawa renowacji taboru starego, przedsiębiorcy ci zaczęli robić bokami, zabiegać o prolongatę ostatecznego terminu. W ciągu paru następnych lat na niektórych liniach kursowały **prawdziwe graty**, wołające o kryminał dla ich właścicieli.

Ostatnio jednak sprawa ta ruszyła z miejsca na tyle, że do stycznia roku bieżącego na 39 autobusów zamiejskich było nowych 29. Do 1-go maja r. b. ma przybyć jeszcze 6 nowych autobusów. Termin ten **jest ostateczny.** Znikną z nim ze stałych linii zamiejskich wszystkie stare autobusy, z których część dopuszczona jednak będzie na t. zw. pionerskie linie, biegnące częściowo po niepewnych drogach gruntowych. W roku przyszłym liczba autobusów nowych ma **powiększyć się do 46.** Przewidziane są nowe linie.

Trzeba tu dodać, że w ostatnich paru latach nowi koncesjonariusze na nowe linie przychodzili z kapitałem większym niż ich poprzednicy i z nowymi wozami. Przykładem tego może być linia Wilno—Narocz.

BRAK POCZEKALNI AUTOBUSOWYCH.

Wczoraj w urzędzie wojewódzkim odbyła się konferencja przedstawicieli wydziału komunikacyjnego i właścicieli zamiejskich linii autobusowych dla ustalenia rozkładu i częstotliwości kursowania autobusów na Wileńszczyźnie w roku 1937 począwszy od maja. Omawiano także sprawę usprawnienia tej komunikacji i dostosowania jej do żądań publiczności, opierając to ostatnie na doświadczeniu z roku ubiegłego.

W roku bieżącym będzie się dążyło do urządzenie **poczekalni dla pasażerów** autobusów w szeregu większych miejscowości, jak nad Naroczem, w Trokach, Oszmianie i t. d. Brak krytych poczekalni daje się dotkliwie we znaki szczególnie w okresie niepogody. Należy to **do bardzo dużych minusów** „przedsiębiorców autobusowych".

PRZYKŁAD UJEMNY.

Jako przykład linii, która najgorzej wywiązuje się ze swych zobowiązań w stosunku do potrzeb publiczności, można podać linię Wilno—Landwarów—Troki. W okresie wzmożonego ruchu turystycznego autobusy jej bardzo często nie zabierały z Trok wszystkich pasażerów, wracających wieczorem do Wilna. Wielu musiało wracać furmankami albo nocować w Trokach.

Oczywiście wina za to spada całkowicie na koncesjonariuszy linii.

W ciągu roku wpłynęło w związku z tym bardzo wiele skarg. Z tego też względu władze zamierzają przekazać koncesję imienną przedsiębiorcy, który posiadając odpowiednią ilość wozów i chęć obsłużenia wszystkich zgłaszających się do autobusów, da **większą gwarancję,** że w roku bieżącym turyści nie będą narażeni na duże przykrości z powodu złej komunikacji.

Przy ustalaniu rozkładu jazdy do Trok postanowiono w sezonie letnim zwiększyć liczbę autobusów, kursujących według rozkładu, w dnie świąteczne w godzinach rannych i wieczornych. Pierwszy autobus z Wilna ma odchodzić o godz. 7.30, ostatni z Trok o godz. 20,30. Uwzględniono przy tym postulaty, wysunięte przez zarząd miejski Trok.

WILNO—NAROCZ.

Komunikacja Wilno—Narocz została usprawniona i dostosowana do potrzeb turysty. Przyczynił się do tego sam właściciel przedsiębiorstwa oraz przedstawiciel Zw. Propagandy Turystycznej, wysuwając odpowiednie wnioski. Dotychczasowy niewygodny rozkład został prawie całkowicie przekreślony.

Autobusy będą odchodziły nad Narocz w dnie przedświąteczne o godz. 16.10. W poniedziałki zaś lub dnie poświąteczne z Narocza o godz. 3-ej, tak aby przyjść do Wilna na godz. 7,30 przed rozpoczęciem urzędowania w biurach.

W święta będzie kursował **specjalny „autobus tranzytowy"** Wilno—Narocz, który, nie zatrzymując się nigdzie będzie pokonywał tę przestrzeń w ciągu 4 godzin. Wyjazd z Wilna o 6-ej, przyjazd do Narocza o 10-ej. Powrót o 17-ej — w Wilnie o 21.

Oprócz tego będą kursowały dwa razy dziennie autobusy „normalne".

BLIŻEJ DO ŚWIATA.

Na innych liniach wprowadzono również wiele zmian. Podbrzezie będzie połączone z Wilnem wcześniejszym niż dotychczas rozkładem, tak, aby urzędnicy, mieszkający na letniskach, mogli trafić przed 8-mą do biur.

Linia Wilno—Niemenczyn otrzyma dodatkowe maszyny, które będą kursowały wcześniej niż przewidywał to dotychczasowy rozkład rano i później wieczorem. Właściciel tej linii skarżył się na konferencji na taksówki, konkurujące z autobusami. Kilku naraz pasażerom opłaca się prawdopodobnie jechać taksówką niż czekać **na marudzący autobus.**

Na odcinku Wilno—Oszmiana—Iwieniec będą przedłużone niektóre trasy. Wilno—Turgiele otrzymają codzienną komunikację autobusową. Dotychczas autobusy kursowały tylko w dnie rynkowe. Jednocześnie uruchomi się autobus między Turgielami a Jaszunami w dnie przedświąteczne.

Niektóre linie będą przedłużone. Chodzi przede wszystkim o stałe włączenie do sieci autobusowej Krewa, Lebiedziewa, Rakowa, Smorgoń i ewentualnie Trab.

Wszystkie miejscowości zabiegają o jaknajkorzystniejszy dla siebie rozkład komunikacji autobusowej, która ma ich „zbliżyć do świata". (w)

Kurs spółdzielczy w Lidzie

15 bm. został otwarty 10-dniowy kurs spółdzielczy w Lidzie. Otwarcia dokonał z ramienia władz szkolnych p. Adam Kozłowski, inspektor szkolny w Lidzie. Na otwarciu kursu był obecny starosta T. Mikiaszewski, który w swym przemówieniu podkreślał potrzebę szerszego ruchu spółdzielczego w Polsce. Kurs zgromadził ponad 30 słuchaczy z terenu trzech powiatów: lidzkiego, szczuczyńskiego i wołożyńskiego. Będzie on miał na celu przygotowanie przodowników do pracy spółdzielczej w terenie.

Program kursu przewiduje następujące zagadnienia: podstawy ideowe i gospodorcze spółdzielczości, stan i potrzeby spółdzielczości w Polsce, jak założyć spółdzielnię spożywców lub rolniczą, jak prowadzić spółdzielnie, rachunkowość spółdzielni, samokształcenie spółdzielców, przepisy prawne obowiązujące spółdzielnie, struktura spółdzielczości w środowisku wiejskim.

Na kurs w charakterze prelegentów przybył p. Andruszkiewicz w centrali Zw. Spółdz. Spoż. „Społem" w Warszawie, oraz p. Dracz z Kuratorium wileńskiego. Reszta prelegentów będzie się rekrutowała z pośród osób miejscowych pracujących w szkolnictwie lub spółdzielczości.

Kurs mieści się w gmachu po-monopolowym, gdzie również zostali zakwaterowani przyjezdni kursowicze.

Z przedwiośnia na polskiej wsi



W związku z ogólnym ociepleniem, na terenie wsi rozpoczęto już pierwsze prace rolne, m. in.. trwają przygotowania do sadzenia ziemniaków. Ziemniaki, które podczas zimy są przechowywane w specjalnych kopcach, gospodynie krają obecnie na części, poczem je sadzą Na zdjęciu naszym widzimy fragment prac, związanych z przygotowaniem ziemniaków do sadzenia.

Święciany

— **Personalne.** Z dniem 1 bm. pełnienie obowiązków notariusza w Święcianach objął p. Zygmunt Mrozowski. (Ter.)

— **Cena ziemniaków** na rynku w Święcianach wzrosła o 120 proc. w porównaniu do cen z jesieni. Ostatnio za 100 kg płacono 4 zł. 80 gr.

— **Rekrutacja** robotników i robotnic rolnych do Łotwy ma się rozpocząć na terenie pow. święciańskiego w najbliższych dniach. Z pow. święciańskiego wyjedzie 1800 osób w tym 35 proc. mężczyzn. Ter.

— **K. K. O.** w Święcianach podaje, że w r. 1936 wpływ gotówki w stosunku do roku 1935 wzrósł o 25 proc. i wynosił 451000 zł. Ogólna suma obrotu w r. ub. — 3374000 zł. Wkłady oszczędnościowe i rachunki bieżące wyrażały się sumą 138376 zł. W ciągu roku dopisano odsetek 52800 zł. (Ter.).

— **Koło Hodowców Konia** w Święcianach na łamach „Rolnika święciańskiego" ogłasza wykaz członków, zawierający 93 nazwiska, zalegających z opłacaniem składek za r. 1935 i 1936. Między innymi figurują nazwiska właścicieli większych obszarów rolnych (maj. Krykiany, maj. Cerkliszki, maj. Szwinta, maj. Romaniszki, folw. Swirduny, maj. Czemiały i t. d.). (Ter.).

Mołodeczno

— **Zgromadzenie mołodeczańskiego Obwodu Powiatowego LOPP,** odbyło się 13 marca rb. w gmachu Starostwa Powiatowego, na którym rozpatrzono i zatwierdzono sprawozdanie z wykonania budżetu i działalności za rok 1936, uchwalono budżet na rok 1937, zamykający się tak po stronie dochodów jak i wydatków, sumą złotych 6.600.

Do zarządu przez aklamację zostali wybrani pp.: Stanisław Ilczuk, inż. Jerzy Mironowicz, inż. Kazimierz Słomczyński, Bronisław Zaleski, Franciszek Kozłowski i Władysław Skory, na zastępców: Julian Maciański i Piotr Makarewicz, zaś do komisji rewizyjnej: Józef Prokopowicz, Józef Kosiorkiewicz i Antoni Bastyk.

W wolnych wnioskach Walne Zgromadzenie, w związku z ogłoszoną deklaracją ideowo-polityczną przez płk. Adama Koca, jednomyślnie postanowiło wysłać do płk. Koca depeszę treści następującej:

„Delegaci Kół LOPP z terenu powiatu mołodeczańskiego, zebrani w dniu dzisiejszym na dorocznym walnym zgromadzeniu Obwodu, meldują swój karny udział w walce o zjednoczenie Narodu i potęgę Polski". W. S.

— **15 marca br. odbył się w Mołodecznie Walny Zjazd członków POW** z terenów powiatów: mołodeczańskiego, wilejskiego i oszmiańskiego. Na zjeździe omówiono sprawy organizacyjne jak również wytyczne dla dalszej pracy, poza tym dokonano wyborów nowego zarządu Koła, w skład którego weszli: prezes — wicestarosta St. Ilczuk, skarbnik — dyr. KKO p. Szymankiewicz Marceli; sekretarz p. Dudyński Zygmunt.

Na delegatów na Zjazdy zostali wybrani pp.: Protassewicz Kazimierz, starosta i Ilczuk Stanisław. Na zjazd przybył delegat okr. wileńskiego p. Teodor Nagurski — wiceprezydent m. Wilna.

Z. Dudyński

Wilejka pow.

— **Zarząd Główny Stowarzyszenia „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie" zorganizował w Turmoncie,** pow. brasławskiego oddział swego stowarzyszenia, który będzie miał za zadanie współpracę z innymi organizacjami przy udzielaniu pomocy robotnikom rolnym wyjeżdżającym na roboty sezonowe do Łotwy.

Nowo-Wilejka

— **Dnia 18 bm.** o godz. 18-ej w sali Ogniska KPW w Nowej Wilejce odbędzie się uroczysta akademia ku uczczeniu imienin Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza.

Dnia 19 bm. o godz. 9 rano w kościele parafialnym zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za spokój duszy Wielkiego Wodza Narodu Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

W tymże dniu o godz. 17.30 w sali Ogniska KPW będzie transmitowane przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i odczytanie rozkazu Marszałka Józefa Piłsudskiego z dnia 22 maja 1926 roku.

Brak paszy w pow. dziśnieńskim

Wobec braku pasz dla inwetarza na terenie pow. dziśnieńskiego dotychczas sprowadzono już 110 wagonów paszy (siana i słomy). Sprowadzane siano i słoma jest niezwłocznie rozkupywana przez ludność. W celu przyjścia z pomocą ludności przy zakupie paszy Komunalna Kasa Oszczędności w Głębokiem przyznała na ten cel kredyt w kwocie zł. 20.000, z której to sumy już około 12 tys. zł. zostało rozdysponowanych.

Władze starają się o ulgi taryfowe dla przywozu pasz na tereny dotknięte ub. lata posuchą.

Brasław

— **Zjazd Związku Rezerwistów** W dniu 1 4bm pod przewodnictwem starosty powiatowego odbył się w Brasławiu zjazd delegatów Związku Rezerwistów z terenu pow. brasławskiego.

Na zjazd oprócz delegatów przybyli przedstawiciele władz i urzędów państwowych i samorządowych oraz wojska, delegat zarządu Podokręgu Wileńskiego Zw. Rezerwistów i przedstawiciele organizacyj pokrewnych z terenu powiatu.

Sprawozdanie z działalności zarządu powiatowego za okres dwuletni złożył prezes ppłk. A. Klikowicz. Związek Rezerwistów na terenie pow. brasławskiego liczy 718 członków, w tym 150 członków uczęszczających systematycznie na ćwiczenia pw. Z kolei omówiony został plan pracy na okres przyszły i wybrano nowy zarząd na czele z dotychczasowym prezesem ppłk. Klikowiczem.

W sali zjazdu zainstalowany został odbiornik radiowy, co umożliwiło obecnym wysłuchanie przemówienia płk. Adama Koca i innych przemówień, wygłoszonych na zjeździe działaczy wiejskich w Warszawie.

W końcu zebrani jednogłośnie uchwalili wysłać depesze hołdownicze do Marszałka Edwarda Smigłego-Rydza i do Prezesa Zarządu Głównego Związku Rezerwistów.

— **15 bm. rozpoczął się w Brasławiu tygodniowy kurs dróżników,** na który uczęszczają 22 osoby.

Słuchacze kursu będą następnie zatrudnieni jako dróżnicy gminni lub jako starsi robotnicy na robotach drogowych.

— **Straż Pożarna w Gawranach.** Pod przewodnictwem instruktora powiatowego Związku Straży Pożarnych pow. brasławskiego odbyło się zebranie organizacyjne Ochotniczej Straży Pożarnej we wsi Gawranach, gm. dryświackiej, na które przybyło ponad 100 osób z Gawran i sąsiednich wsi. Zebrani jednogłośnie postanowili zorganizować straż pożarną w Gawranach. Celem przeprowadzenia spraw związanych z rejestracją stowarzyszenia wybrany został zarząd tymczasowy.

— **Ostatnio instruktor Powiatowy LOPP w Brasławiu** urządził na terenie pow. brasławskiego kilka kursów informacyjnych OPL Gaz., które cieszyły się wielkim powodzeniem tak u dziatwy szk. jak i u starszego społeczeństwa.

W Platerowie, gm. bohińskiej kurs ukończyło 167 osób, w Jodach — 80 osób starszych i 121 uczniów, w N. Pohoście — 58 starszych i 62 uczniów, w Miorach — 142 osób starszych i 55 uczniów, w Przebrodziu — 137 osób starszych i 49 uczn. Poza tym podobne kursy odbyły się wśród członków organizacyj społecznych jak Związek Rezerw. i Zw. Strzelecki.

— **Zarząd gminy w Wiazyniu zameldował policji,** że Mikołaj Filistowicz, m-c wsi Kołodczyno, gm. wiszniewskiej, wyznaczony przez Wydział Powiatowy na stanowisko oglądacza zwierząt nie wyliczył się z pobranej przez niego gotówki. Przywłaszczona przez Filistowicza suma sięga złotych 45.

Postawy

— **Ukarani administracyjnie.** Dnia 16 bm. w Starostwie Postawskim odbyła się rozprawa karno-administracyjna, podczas której wicestarosta Białkowski rozpoznawał sprawę Mowszy Edelmana, obwinionego o uprawianie od dłuższego czasu w Postawach nielegalnego uboju rytualnego. W wyniku przeprowadzonej rozprawy Mowsza Edelman został ukarany grzywną w wysokości 1.000 zł. oraz jednomiesięcznym bezwzględnym aresztem.

Tegoż dnia zostało ukaranych 7 osób za nielegalne posiadanie broni, którym wymierzono grzywny od 120 do 30 zł. i bezwzględny areszt na przeciąg 2 tygodni. Ponadto 5 kłusowników ze wsi Sawicze, gm. hruzdowskiej, za ustawianie pętli na zające Starostwo ukarało grzywną w wysokości 30 zł. łącznie z bezwzględnym aresztem 2-tygodniowym.

Oszmiana

— **Z inicjatywy OTO i KR w Oszmianie rozpoczął się 5-dniowy kurs sadownictwa** dla delegowanych członków sekcyj sadowniczych kółek rolniczych, na który przyjechało około 50 osób. Udział w kursach jest bezpłatny. Uczestnicy zobowiązują się jedynie prowadzić w swych kółkach akcje racjonalnego sadownictwa. Prace kursu budzą wśród ludności duże zainteresowanie.

Sekcja pszczelarska w Oszmianie

14 bm. odbyło się zebranie organizacyjne powiatowej sekcji pszczelarskiej przy OTO i KR. W skład zarządu weszli insp. szkolny L. Krajewski, Wł. Stankiewicz, J. Tarczewski, B. Moczydłowski i Jurewicz. Do organizacji przystąpiło 103 pszczelarzy z całego powiatu.

Celem sekcji jest organizacja zbytu miodu, zaopatrywanie członków w niezbędne narzędzia i cukier dla dokarmiania pszczół oraz propaganda pszczelarstwa wśród ludności, gdyż warunki powiatu sprzyjają rozwojowi pszczelarstwa.

Słonim

— **Budżet Słonima.** Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej w Słonimie rozpatrywany był budżet miasta.

Budżet administracyjny zamyka się kwotą zł. 373.718, nadzwyczajny inwestycyjny — zł. 186.456.

Z poszczególnych działów budżetu na wymienienie zasługują:

Szpital miejski, którego budż.	46.527.—
elektrownia	239.660.—
gospodarstwo leśne	80.055.—
wodociągi	57.600.—
rzeźnia	65.150.—
targowica	16.878.—

Rada Miejska budżet ten po dwudniowych naradach przyjęła, uchwalając jednocześnie statut opłat wodociągowych.

— **Obchody 18 i 19 marca.** Z inicjatywy Powiatowego Zarządu Federacji PZ OO w Słonimie z okazji dnia imienin Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza w dniu 18 bm odbędzie się w Słonimie akademia okolicznościowa w Domu Ludowym.

W dniu 19 marca, jako w dniu imienin śp. 1-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego odprawione zostaną uroczyste nabożeństwa żałobne w świątyniach wszystkich wyznań w Słonimie z udziałem przedstawicieli władz państwowych, wojska, organizacyj społecznych i szkół. Początek nabożeństw wyznaczono na g. 10 rano.

— **Słonimskie Muzeum Polskiego T-wa Krajoznawczego** zostało ponownie otwarte do zwiedzania. Muzeum jest czynne w niedziele od godz. 11 do godz. 14. W dnie powszednie zwiedzać muzeum można po uprzednim zgłoszeniu u kustosza p. płk. em. Józefa Stabrowskiego.

— **Kradł krzyże cmentarne, żeby robić fałszywy bilon.**

Sąd Okręgowy w Grodnie na sesji wyjazdowej w Słonimie rozpoznawał sprawę mieszkańca wsi Ostrowo, gm. Stara Wieś, pow. słonimskiego, Pawła Zacharczuka, ur. w r. 1913, oskarżonego o to, że w miesiącu listopadzie 1936 r. podrabiał monety 1-złotowe i 10-złotowe. W wyniku rozprawy Sąd skazał Zacharczuka na 2 lata więzienia i 200 zł. kosztów sądowych z art. 23 i 175 K. K. oraz pozbawił praw obywatelskich na przeciąg lat 5-ciu.

Dodać tu należy, że przeprowadzona u Zacharczuka w swoim czasie rewizja ujawniła 3 negatywy (foremki do odbijania monet) sporządzone z metalu oraz materiał przeznaczony do wyrabiania monet. Metal Zacharczuk kradł z cmentarza wiejskiego na wsi Ostrowo, przetapiając krzyże, krucyfiksy, tabliczki oraz nabywał srebro i miedź.

Szczuczyn

— **Praca Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej.** Dzięki umiejętnej i właściwej propagandzie celów LM i K liczba członków w przeciągu 1 roku wzrosła 5-ciokrotnie, a starania o zorganizowanie nowych placówek LMK zostało uwieńczone pomyślnym wynikiem, tak iż poza Szczuczynem powstało jeszcze 8 nowych placówek. LMK zwróciło baczną uwagę na dziatwę szkolną. Z okazji 17-ej rocznicy odzyskania morza w lutym br. odbyły się we wszystkich szkołach publicznych i prywatnych pogadanki dla młodzieży szkolnej.

Uchwalony na ostatnim Walnym Zebraniu plan pracy na najbliższy okres przewiduje powołanie do życia jak największej ilości nowych placówek LM i K na terenie powiatu, oraz dalszą popularyzację idei morza i kolonii. Widomym znakiem pracy oddziału ma być wybudowany basen pływacki. Projekt budowy basenu, społeczeństwo szczuczyńskie przyjęło z entuzjazmem, gdyż Szczuczyn w promieniu kilku klm. nie posiada żadnej rzeki. Plan pracy przewiduje umożliwienie większości czynnych członków wzięcie udziału w święcie Morza w Gdyni.

W skład nowego zarządu weszli pp.: prof. Stankiewicz Zygmunt, Gaczorek Stanisław, Siergiejówna Aleksandar, Berdowski Wojciech i Salmanowicz Antoni. Do Kom. Rew. zostali wybrani: pp. dr. Iwanowa Zofia, i dyr. Omilianowicz Kazimierz. Delegatami na zjazd Obwodu zostali pp. Nagórski Władysław i Gaidamowicz Stanisław.

— **Dalsze zgłoszenie do Obozu Zjednoczenia Narodowego.** Koło Związku Oficerów Rez. na zebraniu 13 marca rb. po wysłuchaniu referatu kpt. Dunin-Borkowskiego pt. „Prądy polityczne w Europie", postanowiło jednogłośnie zgłosić się do pracy w Obozie Zjednoczenia Narodowego.

Nieśwież

— **Prawdziwa praca społeczna.** Jedną z organizacyj, przynoszących widoczne rezultaty pracy, jest powołany w końcu ub. roku pod przewodnictwem p. płk. Fr. Mally'ego, z sekretarzem p. W. Piglowskim na czele, Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym.

Jak wynika ze sprawozdania złożonego na Wojew. Zjeździe PZB w Nowogródku w dniu 23 lutego, Nieśwież zajął pierwsze miejsce w województwie pod względem wyników akcji zbiórkowej.

Z całego powiatu dotychczas osiągnięto w gotówce około 15.000 zł., zboża około 50.000 kg, ziemniaków przeszło 100.000 kg oraz inne produkty. Procentowo K-tet wykonał swój budżet po stronie dochodów w 90 proc. lecz można wnioskować, że budżet zostanie zamknięty nadwyżką

Poza akcją zbiórkową, Komitet prowadzi także dożywianie dzieci na terenie powiatu. Dotychczas wartość udzielonej pomocy bezrobotnym po przeliczeniu na gotówkę wyniesie około 500 zł. Dzieci dokarmianych jest w powiecie około dwu tysięcy, które w miarę potrzeby zaopatrywane są w obuwie, odzież, książki itp.

W. Ch.

— **Zabierzcie barana!** 7 marca rb. odbyło się ciągnienie loterii fantowej zorganizowanej przez oddział ZS Nieśwież. Komisja loteryjna składała się z 7 osób. Loteria cieszyła się ogromnym powodzeniem. Rozsprzedano 3 tysiące biletów i uzyskano dochodu 535 zł. 20 groszy. Część dochodu przekazano zarządowi miejskiemu na pomoc zimową bezrbotnym, resztę zaś na wychowanie strzeleckie. Na jeden z losów padł baran, po którego dotychczas nikt się nie zgłosił. Uprasza się więc właściciela losu o odebranie barana możliwie najprędzej.

W. Ch.

Kino na wsi

Jestem nauczycielem na wsi. Nie mając na miejscu teatru, kina, ani możności posłuchania np. koncertu, w inny sposób szukam źródeł przeżyć kulturalnych. Nie jestem zresztą wyjątkiem.

Będąc 12 bm we wsi **Swatki (pow. postawski),** oddalonej od mojej wioski o 3 klm, dowiedziałem się, że „przyjechało" kino i wieczorem będzie seans. Jako spragniony dawno niespotykanej atrakcji (w kinie byłem w grudniu ub. roku) i rozrywki oraz powodowany ciekawością, poszedłem.

Salę dla publiczności urządzono w chacie wiejskiej, chociaż we wsi jest dom ludowy i nie żądanoby tam opłaty za wyświetlanie. Publiczności jest już dużo, co łatwo można stwierdzić nie tylko wzrokiem i słuchem: błękitne smugi dymu gęstnieją z każdą chwilą. Wysiłkiem płuc prawie wszystkich obecnych na sali zgaszono lampę, wiszącą u stropu.

Obraz na ekranie skacze z szybkością śmigła samolotu. Próbuję nadążyć wzrokiem i zdać sobie sprawę z treści obrazu. Ani rusz! Patrzę i zaczynam się domyślać. Widać okolice Krynicy, zabudowania, dom zdrojowy, skocznię narciarską i... film się urywa. Na razie koniec. Potem chwila ciszy i operator ogłasza: „Komedia! Buster Keton i jego Marika!" (dosłownie!). Znów wyczerpujący wysiłek wzroku. „Komedia" nie miała początku ani końca. Należało się domyślić, że wyobrażała pożycie złej małżonki z mężem pantoflarzem; ona waliła męża wałkiem, z czego połowa „publiczności", tj. dzieci, miały dużo uciechy. W akcję wmieszani także byli policjanci, którym również dostało się wałkiem. W dalszym ciągu wyświetlano drugą „komedię" ale już bez tytułu. Gdyby mi kto dawał zawrotną sumę pieniędzy, nie potrafiłbym powiedzieć, o co chodziło w tej gmatwaninie obrazów bez początku i końca, chociaż do dziś pamiętam treść niektórych filmów z przed dwunastu lat.

Wyszedłem odurzony. Wieśniacy w Swatkach też zdobyli jedno doświadczenie więcej: nie dadzą się już nabrać na żadne „kino".

Łącznie ze sprawą tego „kina" nasunęło mi się kilka pytań: Czy naprawdę brak nam polskich komedyi krótkometrażowych i pożytecznych filmów krajoznawczych? Czy sprawdzono treść i jakość filmu, udzielając zezwolenia na pokazywanie go ludziom za pieniądze (Starsi płacili 20 groszy, dzieci 10).

Pokazywano nam zły obraz z Krynicy. A ilu mieszkańców wsi wileńskiej widziało Wilno, ilu widziało Wilno i Ostrą Bramę tylko na obrazku, a ilu słyszało tylko o Wilnie?.

Gdy przed dwoma tygodniami opowiedziałem gospodarzom z Nawr o kiermaszu „kaziukowym", okazało się, że nic przedtem o „Kaziuku" nie słyszeli.

A teraz druga strona medalu.

Przyjrzałem się twarzom wspólników „przedsiębiorstwa" kinowego. Twarze blade, zmęczone, w oczach rezygnacja. Przyjechali na saniach. Nie wszędzie ich przyjęto, a wyżyć jakoś trzeba. Jadąc gdzieś, z góry już wiedzą, że „publiczność" będzie niezadowolona. Aparat ręczny działa wadliwie, a o kupnie nowego filmu, lub też wypożyczeniu nie ma mowy.

To wszystko prawda, ale nie usprawiedliwia to jednak zrażania ludzi do kina.

Lucjan Staw.

Czy wszyscy lekarze mają uprawnienia

Jak się dowiadujemy, na terenie wileńsko-nowogródzkiej Izby Lekarskiej rozpoczęto sprawdzanie obywatelstwa polskiego lekarzy, uprawnionych do wykonywania praktyki. Stanowi to, jak wiadomo, jeden z podstawowych wymogów wpisu na listy lekarzy.

Ubezpieczalnia Społeczna nie będzie przyjmowała obligacyj Pożyczki Narodowej

Ubezpieczalnia Społeczna w Wilnie otrzymała powiadomienie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w sprawie zakazu przyjmowania Pożyczki Narodowej za zaległe składki ubezpieczeniowe. Poczynając od dnia 1 kwietnia rb. Ubezpieczalnia Społeczna nie będzie przyjmowała od pracodawców obligacyj 6-procentowej Pożyczki Narodowej na spłatę zaległości, powstałych tytułu składek ubezpieczeniowych.

Urzędowanie poczty w okresie świątecznym

Władze pocztowe zarządziły, iż w niedzielę przedświąteczną t. j. 21 bm. urzędy pocztowe będą czynne od g. 9 rano do godz. 20 we wszystkich działach służby tylko nadawczej. Wyjątek stanowić będą wypłaty oszczędnościowe PKO. oraz wydawanie paczek żywnościowych. Doręczanie przesyłek odbywać się będzie normalnie od godz. 9. W W.Sobotę 27 bm. urzędy pocztowe będą czynne od g. 8 rano do 17 we wszystkich działach służby nadawczej i odbiorczej, a doręczanie przesyłek będzie dwurazowe.

W pierwszy dzień Świąt 28 bm. urzędy będą zamknięte. Odbędzie się jedynie jednorazowe doręczanie paczek żywnościowych i przesyłek ekspresowych. W drugi dzień Świąt 29 bm. urzędy będą otwarte od godz. 9 rano do godz. 1 po poł. i będą czynne we wszystkich działach służby odbiorczej i nadawczej. Doręczanie przesyłek będzie jednorazowe. Przyjmowanie telegramów i przeprowadzanie rozmów telefonicznych odbywać się będzie w okresie świątecznym bez przerwy.

Strajk krawców zlikwidowany

Wczoraj zakończył się strajk krawców, który wybuchł onegdaj w zakładach krawieckich w Wilnie. Pracownicy uzyskali podwyżkę płac w granicach od 12 do 15 procent.

KRONIKA

MARZEC **18** Czwartek

Dziś Gabriela Arch.
Jutro Józefa Obl. NMP.

Wschód słońca — g. 5 m. 30
Zachód słońca — g. 5 m. 24

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B w Wilnie z dn. 16.III.-1937 roku.

Ciśnienie 760
Temperatura średnia + 1
Temperatura najniższa 0
Temperatura najwyższa + 2
Opad 0,3
Wiatr południowy
Tend.: bez zmian
Uwagi: chmurno.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: 1) Sapożnikowa (Zawalna 41); 2) Rodowicza (Ostrobramska 4); 3) S-ów Augustowskiego (Mickiewicza 10); 4) Narbutta (Św. Jańska 2); 5) Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto dyżurują stale następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

PRZYBYLI DO WILNA:

— **Do Hotelu St. Georges:** hr. Plater Zyberk Jan z Łużek, hr. Tyszkiewicz Henryk z Kozłowska, Szmurłówna Maria z Warszawy, Szmit Mowsza ze Słonima, Konczyna Ludwika z Królewca, Gołogórski Eugeniusz, lekarz ze Lwowa, Grabowski Antoni z Kielc, Cybulski Teodor z Warszawy, hr. Plater Zyberk Edward z Warszawy, Bochwic Lucjan z Janowszczyzny, Grudziński Rajmund z Sorotwy.

ADMINISTRACYJNA.

— **Godziny handlu w Wielkim Tygodniu.** Starostwo Grodzkie podaje do ogólnej wiadomości, że w Niedzielę Palmową wszelkie sklepy, miejsca zawodowej sprzedaży, zakłady fotograficzne, zakłady fryzjerskie i kalotechniczne, jatki z mięsem, wędliniarnie i sklepy spożywcze mogą być otwarte od godz. 13 do 18 oraz początkowy od Wielkiego Poniedziałku do Wielkiego Piątku włącznie mogą być otwarte do godz. 21.

MIEJSKA.

— **Dodatkowe budżety miasta.** Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie radzieckiej komisji finansowo-gospodarczej. Omawiane były sprawy finansowe. Chodziło o przeniesienie kredytów w budżecie miasta oraz o dodatkowe budżety na roboty inwestycyjne m. in. na budowę szkoły powszechnej w Jerozolimce, roboty drogowe i t. p. Budżety dodatkowe zamykają się sumą kilkuset tysięcy złotych.

Ostateczne załatwienie tych spraw nastąpi na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu rady miejskiej.

— **Przedłużenie godzin dla sodowiarń i owocarni.** Od 1 kwietnia br. zostaną przedłużone godziny handlu dla sklepów spożywczych, które zajmują się handlem owocami, słodyczami i napojami. Będą mogły one handlować w okresie od 1 kwietnia do 1 października do godz. 11 wiecz.

AKADEMICKA

— **AZM R. P. podaje do wiadomości członków**, że dnia 18-go bm. o godz. 18 m. 30 w pierwszym a o godz. 19 w drugim terminie odbędzie się doroczne Walne Zebranie sprawozdawczo-wyborcze.

Zebranie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Wielkiej 17—4 a.

Z POCZTY.

— **Należy wcześniej wysyłać listy.** Wobec tego, że w okresie przed świątami Wielkanocy urzędy pocztowe są przeciążone pracą i z trudem mogą wywiązać się ze swoich obowiązków, władze pocztowe zwracają się z prośbą do korzystających z usług poczty o możliwie najwcześniejsze wysyłanie korespondencji świątecznej, aby można było uniknąć trudności w doręczaniu przesyłek w ostatnich dniach przed świętami.

WOJSKOWA

— **Komisja Poborowa dla ochotników na junaków.** Na dzień 22 bm. wyznaczone zostało posiedzenie komisji poborowej, która badać będzie ochotników zgłaszających się do junackich hufców pracy. Komisja poborowa urzędować będzie w lokalu przy ul. Bazyliańskiej 2.

— **Zaciąg ochotników do wojska.** Obecnie odbywa się zaciąg ochotników do wojska, urodzonych w latach 1917, 18 i 19. Podania należy składać do właściwego PKU. do dnia 1 maja rb. Kandydaci, którzy ukończą po dniu 1 maja szkoły średnie i uzyskają prawo do skróconej służby wojskowej, mogą składać podania do dnia 1 lipca rb.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— **Komenda Okręgu Wileńskiego Legionu Młodych** powiadamia o zebraniu, które odbędzie się w dniu 19 marca br. poświęcone pamięci Jedynego Członka Honorowego Legionu Młodych Wielkiego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Początek o godz. 19. Obecność członków i kandydatów — konieczna. Sympatycy i goście mile widziani.

RÓŻNE

— **Powrót z urlopu dyr. Izby Przem.-Handl.** Z dniem 20 bm. powraca z urlopu wypoczynkowego dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie inż. Barański.

— **Sprostowanie.** Do artykułu p. t. „Szkoła z wapna i osiki", w numerze wczorajszym wkradło się kilka błędów korektorskich. W kilku wypadkach zamiast „metr kwadr." — powinno być „metr sześcienny", co zresztą wynika z treści.

LIDZKA

— **Zebranie nauczycielstwa.** 14 bm. w szkole powsz. Nr. 1 w Lidzie odbyło się zebranie Zw. NP oddział w Lidzie. Przewodniczył prezes oddziału p. Ferdynand Orkusz.

— **W Iwiu odbyło się walne zebranie członków Związku Strzeleckiego,** na którym uczestnicy poruszyli przede wszystkim sprawę wolnego wstępu do świetlicy i korzystania z jej urządzeń dla okolicznych włościan. W dalszym ciągu obrad powzięto decyzję zorganizowania w Iwiu Tatarskiego Oddziału Z. S. Należy zaznaczyć, że Iwie z okolicą liczy około 50 proc. ludności tatarskiej.

BARANOWICKA

— **Nowe władze Spółdz. Banku Powszechnego.** W Baranowiczach przy ul. Szeptyckiego, pod przewodnictwem Mendla Goldberga odbyło się walne zebranie członków Banku Powszechnego Spółdzielczego. Ze złożonego sprawozdania z działalności wynikało, iż w roku ub. zysk wyniósł zł. 2.059.19, który zebrani uchwalili podzielić pomiędzy instytucje dobroczynne. M. in. uchwalono przekazać na Fundusz Obrony Narodowej 25 zł. Następnie wybrano zarząd w składzie Jokub Rubinow, Chaskiel Klejman, Samuel Wołochwiański.

Wieczór poświęcony twórczości obcych kultur w Nieświeżu

13 marca rb. w sali gimnazjum w Nieświeżu odbył się wieczór poświęcony twórczości obcych kultur (francuskiej, niemieckiej, łacińskiej). Zostały odegrane przez młodzież państw. gimn. im. Wł. Syrokomli: 1) Szekspira — Juliusz Cezar (scena „Caesaris mors"); 2) Schiller — Wilhelm Tell (scena „Der Apfelschus"); 3) Moliera — Kobiety Sawantki (scena „Dans le salon de M-me Philaminte").

Utwory powyższe były opracowane i wykonane w językach obcych bardzo starannie. Również dekoracje i stroje odpowiadały stylowi.

W. Ch.

II-gi kurs Alkohologii w Wilnie

Wileńskie T-wo „Mens" dla walki z alkoholizmem zorganizowało II-gi kurs alkohologii (I-szy odbył się w 1935 r.), który trwał od 8 do 13 marca. Wykłady odbywały się w lokalu gimnazjum im. Króla Zygmunta.

Otwarcie kursu zaszczycili swoją obecnością: J. E. metropolita Romuald Jałbrzykowski, naczelnik wydziału Pracy, Opieki i Zdrowia Wil. Urzędu Wojewódzkiego dr. H. Rudziński, inspektorowie szkół powszechnych na m. Wilno p. S. Starościak i p. A. Makarewicz. Otwarcia kursu dokonał prezes T-wa „Mens" prof. Z. Hryniewicz, który witając obecnych zaznaczył, że w bieżącym roku Wileńskie T-wo „Mens" i „Poradnia Przeciwalkoholowa" obchodzą jubileusz 10-lecia swego istnienia, przyczym T-wo „Mens" w ub. roku poniosło wielką stratę w osobie Profesora U. S. B. Stanisława Władyczki, zmarłego w dniu 18-go lipca 1936 r. w Wilnie. Profesor Władyczko był organizatorem T-wa „Mens" i „Poradni przeciwalkoholowej". Uczczono pamięć prof. Władyczki przez powstanie.

Następnie prezes T-wa „Mens" we wstępnym wykładzie wskazał, że celem obecnego kursu alkohologii było uświadomienie społeczeństwa o klęsce alkoholizmu z punktów widzenia państwowego, społecznego, lekarskiego, a w szczególności uświadomienia nauczycielstwa szkół powszechnych, średnich oraz rodziców o powadze i znaczeniu zagadnienia wciąż wzrastającej alkoholizacji naszej młodzieży szkolnej. W dalszym ciągu prezes w przekonywujących słowach określił znaczenie walki z alkoholizmem w obecnej chwili ze względu na destrukcyjne działanie jego na życie państwowo społeczne. Skreślił smutny obraz alkoholizacji naszego społeczeństwa, a szczególniej niższych warstw ludności oraz młodzieży uczącej się, robotniczej i wiejskiej. Wyraził przekonanie, że alkoholizm nie można traktować jako zagadnienie podnoszone przez garść zapalonych ideowych bojowników o zdrowie fizyczne i duchowe społeczeństwa, zatruwanego jadem alkoholowym, lecz jest zagadnieniem życiowym, społecznym, państwowym pierwszorzędnej wagi.

Prelegenci, znani na terenie m. Wilna profesorowie naszej Wszechnicy: S. Schilling-Siengalewicz, M. Rose, ks. M. Sopocko, W. Swida, p. Maria Przewłocka, lekarze: A. Borowski, S. Brokowski, S. Gnoiński w swych treściwych naukowych wykładach dali słuchaczom wiele rzeczowego i statystycznego materiału, dotyczącego zagadnienia. Zarząd T-wa „Mens" składa pp. prelegentom serdeczne podziękowanie za ich cenne wykłady. Na kurs zapisało się 135 osób. 12-go marca po ostatnim wykładzie II-gi kurs alkohologii został zamknięty.

Dziękując słuchaczkom i słuchaczom za przybycie i uczęszczanie na kurs, prezes zwrócił się do nich z apelem, by zdobyły na tym kursie zapas wiedzy, pewną orjentację w sprawach, dotyczących alkoholu i alkoholizmu, zużytkowali dla dobra biednych bliźnich, będących w kleszczach nałogu, dla dobra naszego przyszłego pokolenia, które już poznało truciznę alkoholową.

Pociągi w okresie przedświątecznym

Dyrekcja Okr. Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że w okresie od 22.III, godz. 19 do dnia 27.III godz. 18,30 na pociągi dalekobieżne, odchodzące z Warszawy Głównej, Wschodniej, Wileńskiej i Gdańskiej obowiązywać będą kupony, które dołączone będą bezpłatnie do biletów na przejazd do stacyj położonych poza Tłuszczem, Mińskiem Mazowieckim, Otwockiem, Żyrardowem, Sochaczewem i Wacką. W kupony te powinni się również zaopatrzyć senatorowie i posłowie oraz podróżni z biletami okręgowymi okresowymi i bezpłatnymi, mający zamiar wyjechać z Warszawy w tym okresie. Dla podróżnych przejeżdżających tranzytem przez Warszawę będą zarezerwowane w pociągach dalekobieżnych wagony lub miejsca.

Przedsprzedaż biletów na pociągi, odchodzące w wyżej podanym okresie rozpocznie się dnia 22 marca r. b., o godz. 8-ej. W każdym wagonie pociągów dalekobieżnych z kuponami otwarte będzie tylko jedno wejście, przed którym konduktor będzie sprawdzał bilety i kupony.

Podróżni przyjeżdżający do Warszawy w okresie przedświątecznym i mający zamiar wyjechać w tym samym okresie z powrotem, proszeni są ze względu na własną wygodę o nabywanie zaraz po przyjeździe biletów z kuponami lub kuponów do posiadanych już biletów na drogę powrotną, ponieważ w ubiegłych okresach świątecznych były przypadki, że podróżni przybyli z prowincji nie mogli wyjechać obranymi pociągami z powodu wyprzedania wszystkich biletów z kuponami.

Poza tym podaje się do wiadomości, że w tym okresie nie będą przyjmowane do przewozu wycieczki w oddzielnych wagonach przyjeżdżające do — i przez Warszawę.

RADJO

CZWARTEK, dnia 18 marca 1937 r.

6,30 — Pieśń. 6,33 Gimn. 6,50 — Muzyka. 7,15 — Dziennik por. 7,25 — Program dz. 7,30 — Orkiestra wojsk. 8,00 — Audycja dla szkół. 11,30 — Poranek muzyczny. 11,57 — Sygnał czasu. 12,03 — Koncert. 12,40 Dziennik poł. 12,50 — Odczyt w jęz. litewskim 13.00 — Koncert popularny. 15,00 Wiadomości gospodar. 15,15 — Orbis mówi. 15,18 — Koncert rekl. 15,25 — Życie kult. 15,30 — Odcinek prozy. 15,40 — Program na piątek. 15,45 — Fragmenty z pism Marszałka Śmigłego Rydza. Wielkanoc 1919. 15,55 — Pieśni wojska polskiego. 16,20 — Chwilka pytań. 16,35 — Kwartet salonowy rozgłośni krakowskiej. 17,00 — Zmartwienia świąteczne pani domu — odczyt. 17,15 — „Nazarejczyk" ks. kard. Hlonda w wyk. chóru Salezjańskiej szkoły rzemiosł i ork. 17,50 — O pamiętnikach Bolesława Limanowskiego. 18,00 — Pogadanka. 18,10 — Komunikat śniegowy. 18,15 — Wil. wiadom. sport. 18,20 — Regulacja placu Katedralnego, dialog ks. P. Śledziewskiego i St. Bukowskiego. 18,35 — Z twórczości Henryka Wieniawskiego. 18,50 — Pogadanka. 19,00 — Słuchowisko „Matka" premiera. 19,35 — W dniu imienin Marsz. E. Śmigłego Rydza, przem. wygł. płk. Koc. 19,50 — Rezerwa. 20,10 — Na Fundusz Obrony Narodowej — aud. zbiorowa. 20,25 — Przerwa. 20,30 — Polskie pieśni ludowe — transmisja do Ameryki. 20,45 — Dziennik wiecz. 20,55 — Pogadanka. 21,00 — Stefan Malinowski — z cyklu Kompozytorzy polscy. 21,55 — Polska muzyka lekka i taneczna. 22,55 — Ostatnie wiadomości.

PIĄTEK, dnia 19 marca 1937 r.

6,30 — Pieśń. 6,33 Gimn. 6,50 — Muzyka. 7,15 — Dziennik por. 7,25 — Program dz. 7,30 — Informacje i giełda. 7,35 — Piosenki wojskowe. 8,00 — Audycja dla szkół 11,30 Wspomnienia o Marszałku Piłsudskim — aud. dla szkół. 11,57 — Sygnał czasu. 12,03 — Muzyka polska. 12,40 — Dziennik południowy. 12,50 — Smaczne a tanie święcone w chacie. 13,00 — Muzyka popularna. 15,00 — Wiadomości gospodar. 15,15 — Koncert rekl. 15,25 — Życie kult. 15,30 — Odcinek prozy. 15,40 — Program na sobotę. 15,45 — Małe skrzyneczka. 16,00 — Płyty dla najmłodszych. 16,15 — Rozmowa z chorymi. 16,30 — Muzyka polska. 16,55 — W 50-tą rocznicę śmierci Ignacego J. Kraszewskiego. 17,10 — Pieśni Stanisława Moniuszki do słów I. Kraszewskiego. 17,50 — Chopin: Polonez es-moll. 18,00 — **Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej poświęcone pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.** 18,15 — Przerwa. 18,16 — Wiadomości sportowe. 18,20 — Jak spędzić święto? wygł. T. Bulsiewicz. 18,25 — Ze spraw litewskich (w jęz. lit.). 18,35 — Echa z Estonii. 18,50 — Przegląd prasy rolniczej. 19,00 — Audycja poświęcona Józefowi Piłsudskiemu. 20,10 — Przerwa. 20,15 — Międzynarodowy koncert egipski. Transmisja z Ewart Memorial Hall Amerykańskiego Uniwersytetu w Kairze. 21,30 — Dziennik wiecz. 21,30 — Pogadanka. 21,35 — Z oper moniuszkowskich. 22,35 — Długie nocne rodaków rozmowy (obrazek z krakowskiej epoki Józefa Piłsudskiego). 22,55 — Ostatnie wiadomości. 23,00 — D. c. oper moniuszkowskich.

—]=[—

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dzisiaj we czwartek i jutro w piątek wieczorem o godz. 8,15 sztuka O. Indiga „Człowiek pod mostem".

— **Pożegnalny występ Nuny Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej.** W sobotę wieczorem na przedstawieniu, po cenach propagandowych, po raz ostatni sztuka W. Somerset Maughama „Święty płomień" z udziałem znakomitej artystki N. Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Występy J. Kulczyckiej.** Dziś premiera pełnej humoru op. Stolza „Taniec miłości i szczęścia", w której Janina Kulczycka kreuje główną postać. Partnerem jej jest M. Wawrzkowicz, który przez swe kreacje w „Rose Marie" i „Przygoda w Grand Hotelu" stał się ulubieńcem Wilna. Role komiczne w tej operetce są powierzone: Wyrwicz-Wichrowskiemu i Tatrzańskiemu. Małownicze balety przygotował J. Ciesielski z udziałem M. Martówny. Muzycznie poprowadzi operetkę M. Kochanowski. Nowość ta wzbudziła powszechne zainteresowanie.

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI".

— Dziś, czwartek 18 marca cieszące się wzięciem u publiczności widowisko p. t. „Roześmiane serca" z udziałem pp. Nochowiczówny, Rostańskiej, Pilarskiego, Jaksztasa, Ściwiarskiego, Szpakowskiego, balet - Sławów, chóru i in.

Codziennie dwa przedstawienia o godz. 6,30 i 9,15.

— **19 marca, dzień Imienin Marszałka Piłsudskiego** „Nowości" uczczą specjalnemi produkcjami: odegraniem przez orkiestrę szeregu utworów muzycznych, deklamacjami i t. d.

—:—

KINA I FILMY

„BIAŁY ANIOŁ"
(kino „Helios").

Młoda dziewczyna Florence Nightingale (Kay Francis) znalazła cel, który uznała za naczelny w swoim życiu: opiekowanie się i pielęgnowanie chorych. Mimo trudności, czynionych przez naczelnika londyńskich szpitali, zyskuje nie tylko uznanie wśród społeczeństwa, ale i u królowej, co pozwala jej na szerzenie idei miłości bliźnich i na powołanie do życia kadr pielęgniarek.

Kay Francis rolę kobiety, umiejącej z samozaparciem się oddać chorym bliźnim, odtworzyła doskonale.

Początkowe dłużyzny są wynagrodzone przez sceny z frontu wojennego oraz przez świetny fragment, przedstawiający cmentarz poległych.

W nadprogramie: dobrze zmontowany przez Cękalskiego i Wohla reportaż z Londynu i nadzwyczaj „muzyczna" krótkometrażówka Zukora.

PAT-a — można już było oglądać gdzieindziej.

Kurjer Sportowy

Dziś młodzież szkolna otrzyma nagrody

Dziś o godz. 15-ej w sali teatru „Lutnia" odbędzie się uroczyste wręczenie nagród za zawody strzeleckie „Szkolnych Kół Strzelecko-Sportowych" o mistrzostwo DOK III i Kuratorium Okręgu Szkolnego Wilno.

W zawodach brało udział 35 zespołów po 5 zawodników — razem 175 zawodników ze szkół m. Wilna, Mołodeczna, Smorgoń, Wołkowyska, Suwałk, Grodna, Szczuczyna, Nowogródka, Białegostoku.

Tytuł mistrzowskiego zespołu młodzieżowego w strzelaniu do tarczy pierścieniowej na rok 1936-37 i nagrodę przechodnią Pana Kuratora Okręgu Szkolnego otrzymuje zespół Gimnazjum Państwowego im. Adama Mickiewicza w składzie: Wawrzyński Tadeusz, Rakowski Leon, Piekarski Zdzisław, Pietkiewicz Wacław, Krepski Walenty. Tytuł wicemistrza —gimn. Państw. im. kr. Z. Augusta.

Tytuł mistrza w strzelaniu zespołowym do figur polowych młodzieży szkolnej i nagrodę przechodnią dowódcy OK III otrzymał zespół Szkoły Handlowej Kupców Wilno w składzie: Kirol Józef, Jeleniewski Zdzisław, Suboczewski Kazimierz Penda Stanisław, Miadzielec Leon. Tytuł wicemistrza zespół gimn. Państw. Adama Mickiewicza.

Zawody narciarskie w Święcianach

W Święcianach odbyły się propagandowe zawody narciarskie zorganizowane staraniem prof. Puckowskiego. Przed zawodami zorganizowano propagandowy przemarsz 206 narciarzy ulicami miasta.

Zawody zgromadziły 58 startujących zawodników. Warunki śnieżne były trudne. Najlepsze wyniki w poszczególnych biegach uzyskali: Zapolski, Nalewajko, Przyczko, Cybus i Margiewiczówna. Najlepszy czas w biegu na 4 km. wynosił 22 min. 59 sek., a w biegu na 8 km. 58 min. 52 sek.

Zawodom przyglądało się ze 2 tysiące widzów. Pod względem propagandowym impreza ta udała się doskonale.

Z szermierczych mistrzostw Śląska



Mistrzowie Śląska we florecie i szabli. Z lewej strony Sobik (Pol. Klub Sportowy Katowice), z prawej strony Stanoszkówna (Katowice) — śląska mistrzyni floretu.

Prima - Donna i Prima Aida...

Czasami wytrawni prawnicy nie mogą ściśle określić linii podziału pomiędzy konkurencją uczciwą i nieuczciwą. Właściciel fabryki tutek w Nowej Wilejce Abram Sołowiejczyk, chcąc konkurować z tutkami lwowskimi „Prima Aida" postanowił produkować w swej fabryce tutki „Prima Donna", które zarówno opakowaniem jak i wyglądem mało się różniły od tutek „Prima Aida", co mogło palacza wprowadzić w błąd. Niewiadomo, czy p. Sołowiejczyk zyskał dużo na tej tranzakcji, czy też przegrał. Prawdopodobnie przegrał, bowiem firma lwowska uważając postępowanie konkurenta z Nowej Wilejki za nieuczciwe zaskarżyła go do sądu.

Sąd stanął na stanowisku, że Sołowiejczyk nie miał prawa robić łudząco podobnego opakowania i skazał go na zapłacenie 500 zł. grzywny oraz zabronił dalszej produkcji konkurencyjnych tutek „Prima Donna".

Stanowczo „Prima Donna" nie przyniosła szczęścia pomysłowemu fabrykantowi.

—:—

Do serii rodzajowych spraw kupieckich należy niewątpliwie również następująca. Na ławie oskarżonych zasiadł kamienicznik wileński Germajze, pod zarzutem... dokonania najścia na sklep obuwia p. Tylesa przy ul. Rudnickiej 5. Obok Germajzego na tej samej ławie oskarżonych i pod tymże zarzutem zasiadł jego syn — dyplomowany inżynier Adolf Germajze.

Na rozprawie wyszły na jaw dość ciekawe szczegóły. Germajze domagał się od Tylesa zwrotu 200 zł. Suma była sporna. Germajze żądał, a Tyles nie zwracał. Pewnego dnia (był to dzień świąteczny) ojciec z synem zgłosili się do sklepu Tylesa i zażądali wydania pieniędzy. Tyles znowu odmówił. Powstała kłótnia, podczas której Tyles pochwycił z za lady nóż szewski i błysnąwszy groźnie oczami zagroził Germajzom śmiercią, jeżeli nie opuszczą sklepu. Germajzowie sklep opuścili, lecz zaskarżyli Tylesa do sądu. Sprawa została umorzona. Wówczas Tyles ze swej strony złożył skargę do policji, oskarżając Germajzego i syna o to, że wtargnęli przemocą do jego sklepu, zerwali kłódkę, przecięli łańcuszek i nazwali go... „żydem parchatym"...

Germajzów też uniewinniono. Na tym jednak nie koniec. Obecnie skarżą oni Tylesa do sądu, że świadomie i fałszywie ich oskarżył. Następnie Tyles wynajdzie widocznie nowy pretekst do sądzenia się i tak w kółko.

—:—

Na froncie wypadków, że tak powiemy, dzień wczorajszy minął stosunkowo spokojnie.

Na ulicy Zawalnej, w pobliżu gmachu szpitala żydowskiego autobus komunikacji miejskiej potrącił przechodnia Mejłacha Kopelmana (Ponarska 17), którego pogotowie przewiozło do szpitala.

—:—

Przy ul. Archanielskiej 20 wynikła bójka w mieszkaniu Kazimiery Olechnowiczowej. Domagała się ona od swych sublokatorów niedopłaconych jej 6 zł. 50 gr. Sublokatorzy wyprowadzeni z równowagi tak dotkliwie „poczęstowali" go sposię, że musiała udać się do ambulatorium pogotowia.

—:—

Smutny wypadek wydarzył się ub. nocy na ul. Ułańskiej 35, gdzie podczas ataku szału usiłowała pozbawić się życia przez powieszenie się 25-letnia mężatka Genowefa Szymkiewiczowa.

Pogotowie przewiozło ją do szpitala Sawicz, na wydział dla nerwowo chorych.

—:—

Józef Baranowski (Popławska 12) na 65 roku życia padł ofiarą mody na platynowe blondynki, nie z własnej zresztą winy. Ktoś z rodziny Baranowskiego tlenił sobie włosy. Platynowa blondynka trzymała wodę utlenioną w szklance. — Baranowski myśląc, że to zwykła woda — połknął płyn.

Wynik — interwencja pogotowia. — Na szczęście wypadek nie pociągnął za sobą niebezpiecznych następstw.

—:—

Wczoraj w południe zaalarmowano policję, iż na Karolinkach, nad brzegiem Wilii leży mężczyzna bez oznak życia. Wezwano pogotowie, które stwierdziło, że alarm był mocno przesadzony. Mężczyzna był tylko pijany do utraty przytomności. Był to 30-letni Jan Możolewski. Pogotowie przewiozło go do mieszkania przy ul. Jasnej.

—:—

W opiece społecznej Zarządu Miejskiego zasłabła nagle z wycieńczenia i głodu 30-letnia Zofia Czerniawska (Rozbrat 12). Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala św. Jakuba. (c).

Tabela loterii

2-gi dzień ciągnienia 2-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Pierwsza dzienna wygrana 5.000 zł. na Nr. 165181

Zł. 10.000 58271

5.000 zł.: 83768

2.000 zł.: 106862

1.000 zł.: 89408 127658

Po 500 zł.: 725 37097 42980 45650 103008

Po zł. 400: 11837 12892 23559 25731 39963 115323 142767 145174 164822

Po zł. 250: 57447 67545 69227 78522 90284 90840 92817 93923 101638 109571 119301 127458 173395 177313 182829 192896 192995

Po zł. 200: 286 7534 19267 35665 40313 42677 56685 59823 60065 64509 74114 80306 80670 81970 105843 122116 126047 134490 139841 142331 146550 153146 155803 155559 192267

Wygrane po 150 zł.

314 1719 961 2383 616 3017 219 550 885 4283 464 5433 6177 647 815 8457 9491 11016 196 544 72 12081 735 13493 843 14935 51 15156 256 681 16705 54 909 17252 537 18147 482 19611 792 983

20133 605 823 21074 513 22276 590 23277 24492 927 25559 761 26036 137 437 27452 28576 886 923 30053 905 77 31516 32576 736 33393 643 823 35249 746 36049 37756 38882 630 819 39255 492 543

40196 352 599 41139 248 410 517 789 995 42693 717 901 43488 45030 275 46081 579 47157 37 48786 49836 50050 99 207 368 740 52462 684 808 53016 102 21 53 777 872 54021 207 72 56400 55 517 57056 418 792 58350 59100 60522 84 87 822 99 62144 563 666 63057 65014 66604 806 8 67637 710 56 68349 438 533 813 69607 887 955 70279 85 726 71528 72250 70 823 31 937 73688 890 74617 75179 310 76473 77561 714 43 63 78896 79472 804 972 74

80068 285 688 82202 487 707 83095 531 728 84093 621 73 85811 86170 395 507 963 87004 923 88504 773 824 90049 210 436 681 95 976 90034 182 [illegible] 91757 93399 94971 97461 703 45

100197 679 764 340 55 101125 45 475 102429 966 103328 754 827 104238 788 107318 97 825 108041 109090 856 112005 113362 497 800 115133 974 116153 256 94 701 916 117385 698 119 620

121188 506 845 122114 918 123040 124541 657 898 125231 550 916 126406 127346 514 45 703 128722 129939 130494 874 131533 133863 999 135069 209 592 789 136289 316 138630 803 139336 947 140375 141604 142248 143596 919 144135 234 693 145065 146123 906 147424 601 149288 150723 151560 666 764 152618 154235 336 599 902 155115 594 156072 555 159249 369 521 32 60 623

160273 360 161600 1 26 162407 163160 758 164161 863 165002 501 166364 167853 168270 899 169034 203 43 64 341 774 170233 813 14 171407 874 964 172119 62 650 966 173189 301 454 564 753 174078 495 994 99 175580 761 176343 177287 730 178103 179090 339 809 180044 351 181123 450 875 182968 183019 49 285 184724 185725 186299 794 914 187068 215 188802 189430 733 805 190649 71 937 39 191386 192002 416 836 193164 194079

Wygrane po 50 zł.

194 232 1013 376 438 990 2279 558 90 845 85 3098 560 5046 194 555 6138 8060 879 9008 766 10422 68 616 94 11003 73 214 26 12754 13469 15826 16133 734 17427 18106 45 205 44 19810 20279 304 64 66 524 732 21237 378 22407 609 935 23222 372 834 24412 540 852 26207 27000 116 443 600 760 28044 29363 595 30050 105 290 549 967 31356 882 32001 134 344 425 602 97 33015 70 360 74 708 890 34334 75 557 946 35008 47 499 570 36326 450 91 913 38689 874 950 39193 313 459 880

40680 868 41102 321 740 53 813 42192 639 931 43789 813 44342 758 840 45283 368 612 46057 302 35 75 566 933 47161 993 48102 272 476 606 752 951 49106 330 447 608 998 50422 51535 688 52339 502 825 53506 54631 55126 528 896 56061 319 980 57731 969 58148 383 531 703 59440 539 721 925 60188 507 920 61172 524 882 62100 235 63236 342 964 64453 972 65065 255 66453 693 780 876 67040 341 638 91 68080 869 69118 563 72 947 70103 217 772 812 71233 84 310 85 449 688 743 72476 74247 69 75426 509 610 756 859 76122 637 878 77292 498 575 631 78819 57 79695 791 363

80025 264 577 81174 300 426 644 92 82233 565 92 896 929 81 83462 599 84084 368 759 940 85475 585 674 86255 468 826 47 87205 544 849 970 88050 139 211 90063 735 836 92380 510 611 846 93372 861 94054 479 847 84 95231 493 97145 735 76 804 99054 707 11

100522 69 997 101013 435 810 102037 417 103299 647 104339 67 620 32 54 718 889 105529 106230 324 54 436 521 774 107165 332 438 46 86 960 108295 611 729 109727 111402 627 66 112616 930 113341 62 74 75 114120 86 392 115189 432 578 928 116087 255 457 740 868 117120 93 897 118382 478 562 951 119068 205 359 653 982

120136 565 669 121290 373 122388 998 124486 739 125003 831 126236 69 303 6 127693 708 128242 642 761 850 85 955 129216 45 725 42 76 130071 131262 362 132129 297 329 133296 134838 907 135123 29 136475 660 137157 418 138015 41 769 139192 956 140108 14 784 141039 520 142155 244 143472 551 144004 183 604 736 60 145574 650 981 146210 588 796 879 147159 395 435 80 148061 351 800 149686 150108 77 151083 231 84 152126 295 376 153064 104 531 605 847 978 154073 105 285 383 514 155492 156098 532 49 157746 834 158137 221 965 159159 433 62 591.

161188 488 840 162263 507 778 804 163179 334 802 164628 165560 94 657 915 50 82 166191 470 892 167644 742 168482 784 170180 930 171227 403 717 839 172152 639 173480 174128 533 785 175390 696 973 176219 685 177559 793 178713 179225 180481 181452 182265 83 381 183348 672 184882 185741 186360 187197 220 308 528 705 188737 189451 647 190572 191552 192082 700 971 193012 38 323 925 73 194177 584 695

III ciągnienie

Wygrane po 150 zł.

124 222 845 1504 2254 3066 961 4774 6888 7701 8445 666 10665 212 963 13716 14056 15325 628 20048 492 21327 25587 28238 880 30377 32029 35060 591 36643 37350 994 38140 296 39150 41205 42442 43772 44296 45147 46871 7752 48784 50195 51787 52234 54700 57736 58501 41 60565 61253 63713 66872 68650 69023 459

70757 71344 72739 835 74592 75849 76572 653 80121 82280 83740 85113 677 87008 88520 765 89055 90358 91021 92160 296 93769 94401 95125 926 97582 85 98650

100597 101101 322 102376 514 103676 106205 109557 866 110940 111035 366 699 113998 114399 116516 864 117043 770 118076 173 888 120183 412 28 653 121100 636 124055 928 48 125655 126757 127833 50 128298 956 129282 378 130391 134072 135872 136212 139862.

140010 143683 711 144484 147111 589 148973 149092 223 34 432 152318 154859 155282 159152 544 987 162005 163257 164348 737 77 165304 167393 167626 37 752 168872 171642 172198 174180 176282 179049 920 181770 182322 608 184912 185082 187595 188865 189743 190384 601 752 191519 192659 193034 391 194231.

Wygrane po 50 zł.

2 1447 2753 3420 5000 45 176 214 709 6305 9370 818 10291 637 999 12138 237 13091 438 540 14065 446 762 15732 58 16370 83 17598 624 19533 795 20164 824 38 22660 795 23204 12 24127 328 897 25655 27694 29018 130 32773 35866 36684 38042 300 591 39493 851

40425 938 41791 42135 212 346 682 43009 252 953 46505 898 47472 523 48427 49730 50281 416 51404 58 880 52864 53047 656 54106 27 423 660 55207 57184 58092 367 789 846 59694 98 779 60327 61366 62211 495 65097 66079 302 692 69414 70276 878 72640 709 896 73561 75082 284 76165 842 77333 56 425 805 947 79397

80579 641 81498 82024 106 206 833782 84433 648 51 85177 457 86185 355 87447 727 88523 819 89158 613 90272 91760 92815 93338 852 96202 97028 68 88 98342 835 99475 798 807 63

100857 902 101526 102093 449 103073 616 104194 848 92 105032 106617 107102 108808 110822 112445 113179 226 877 115619 981 116284 333 117030 118523 612 119345 120367 121659 123064 138 610 794 124526 125370 426 62 127090 201 49 368 128522 669 719 129799 130333 131738 814 132108 133675 134982 135747 137419 139317 140385 847 141926 37 142803 143077 277 144267 78 619 827 145164 476 501 877 149315.

150592 757 832 92 963 151717 153783 154245 442 766 156071 157003 158252 644 160567 161241 83 95 965 162892 163269 164255 364 453 166148 745 975 168033 306 802 169161 457 931 171780 173028 174344 927 175027 506 176232 177250 623 178029 179188 180195 647 182684 184370 185172 187801 188219 463 89 554 191353 453 906 193429 558 194267 78 317.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 130019.

50.000 zł. 68241.

5.000 zł. 106374.

2.000 zł. 177637.

1.000 zł. 54473 70274 130622 166754 167712 168043.

500 zł. 23332 60912 73110 122873 159795 168341 169538 194164.

400 zł. 396 17570 18635 51510 69596 102080 111275 117679 147949.

250 zł. 2010 2201 34789 38782 42734 46643 72686 93228 98005 102244 121375 157117 176394 194142.

200 zł. 4613 5361 5527 18658 25801 38951 47812 60772 63070 66811 88762 112669 129395 143636 165316 166937 169820 180831 188326 188782.

Wygrane po 150 zł.

418 659 1874 7191 968 8186 10015 168 704 11453 14112 15075 17389 18449 656 87 19770 20709 21039 950 22128 25921 25357 31657 32573 33327 35013 813 37841 38382 572 40678 41275 478 42982 43791 889 45511 46126 464 47105 730 48923 49329 50655 51311 53721 54611 56009 58382 61136 801 62358 63012 15 97 397 749 64078 66153 383 67199 72947 73172 74239 620 75626 77158 369 81221 339 813 82389 788 83382 85330 86371 666 779 88161 89106 92206 557 9515 787 99345 100834 101123 102748 873 101314 479 104650 106109 107169 108204 335 777 939 110092 794 111128 309 113114 28 637 766 114745 115121 116239 505 22 117875 1 58 933 121084 124936 127736 128448 898 129098 130537 131022 745 132184 316 93 133393 707 81 135230 314 673 750 136019 228 386 137207 139092 142546 14473 145257 599 146517 147398 152452 153667 154182 971 155254 156363 157496 158539 160671 162683 163210 165730 166782 893 168218 170471 773 171223 341 850 172621 712 174276 306 454 175780 176183 726 177047 178073 135 179514 760 180214 182317 183293 498 185819 188430 505 65 189542 762 192665 193431 194647

Wygrane po 50 zł.

926 1642 2025 30 488 592 3026 307 4057 5236 324 6631 716 8309 9089 99 136 317 600 738 360 950 11435 811 12832 13452 55 939 14412 15047 16978 18496 514 950 19317 903 52 21380 22857 23276 528 701 24280 429 25307 901 26967 29269 338 655 971 30484 32036 308 591 645 900 34546 35382 714 36625 38300 39060 147 213 40270 991 41191 242 559 43207 742 903 44542 994 45053 46099 939 47117 254 402 56 48749 74 49394 50419 824 52061 434 789 53621 719 54079 670 769 56089 184 57119 899 58837 59281 566 84 793 60516 61027 674 746 813 64079 809 65617 65717 89 66060 726 67218 70500 71294 477 72101 259 452 73711 74527 75009 351 77155 252 647 9983 80040 772 81085 808 83230 790 84119 35 922 85628 87128 265 830 88247 334 723 43 89482 720 91441 740 93229 484 94947 96194 655 804 97065 686 98178 99525 101337 102069 103429 106028 291 107145 536 731 108679 110381 112266 113041 48 302 114390 115058 654 116187 117113 947 118022 419 120704 121142 236 122146 124259 727 125907 126856 127492 18235 565 130199 131471 134855 135089 594 138593 715 139322 140662 744 141342 535 142230 143340 859 145517 146826 147449 534 148520 150132 153023 589 155581 158234 159001 650 160842 161069 300 162109 798 163060 164060 165478 957 167324 168538 169069 171431 172678 173400 174966 175311 656 176072 239 355 177402 653 74 178156 181062 93 171 295 779 869 182251 765 183311 184112 456 669 165026 320 594 923 186095 673 820 31 188077 839 193686 194766 77

Wiadomości radiowe

DWA DNI MUZYKI POLSKIEJ W RADIO.

W związku z imieninami Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza oraz dniem imienin Marszałka Piłsudskiego tradycyjnie obchodzonych w całej Polsce bardzo uroczyście, Polskie Radio cały swój program muzyczny obu tych dni opracowało wyłącznie na podstawie kompozycyj muzyków polskich.

Jedynym wyjątkiem od tej zasady będzie transmisja koncertu z Kairu, którą Polskie Radio nadaje wspólnie ze wszystkimi radiofoniami europejskimi na podstawie wcześniejszych zobowiązań międzynarodowych.

APEL SPOŁECZNEGO KOMITETU RADIOFONIZACJI KRAJU.

Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju wzywa wszystkie Związki i Organizacje społeczne, współpracujące z Komitetem w dziedzie radiofonizacji kraju, aby w dniu 19 marca o godz. 18-ej zorganizowały zbiorowe słuchanie przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej poświęconego pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

IMIENINY MARSZAŁKA EDWARDA RYDZA-ŚMIGŁEGO.

W związku z uroczystością Imienin Marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego Polskie Radio organizuje w dniach 18 i 19 marca specjalny program.

W sam dzień Imienin, a więc dnia 18 marca o godz. 19.35 rozpocznie się audycja złożona z piosenek żołnierskich oraz reportaży aktualnych, które odtworzą przebieg uroczystości imieninowych w stolicy, po czym połączone rozgłośnie Polskiego Radia złożą meldunki z poszczególnych dzielnic Państwa o rezultatach akcji zbiórkowej na rzecz F. O. N., który społeczeństwo składa do dyspozycji Wodza Naczelnego.

W audycji Polskiego Radia dla młodzieży szkolnej o godz. 8-ej rano przemówienie o Marszałku Śmigłym-Rydzu wygłosi mjr dypl. Karol Krzewski.

W dzień Imienin Marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego Polskie Radio nadawać będzie muzykę polską.

SŁUCHOWISKO AUTORKI „SPRAWY MONIKI" w czwartkowej premierze Teatru Wyobraźni.

Do grona polskich autorów słuchowiskowych przybywa nowa, znana pisarka Maria Morozowicz-Szczepkowska. Głośna jej sztuka „Sprawa Moniki" obiegła w swoim czasie z wielkim sukcesem całą Polskę. Słuchowisko „Matka", które Kameralny Teatr Wyobraźni nadaje dnia 18.III o godz. 18-ej zaczerpnięte z niegranego nigdzie jeszcze dramatu Morozowicz-Szczepkowskiej i adoptowane przez Sewerynę Broniszównę dla Radia — jest proste i przejmujące. Obraca się dokoła aktualnej w wielu rodzinach sprawy — walki o dziecko między rozwiedzionymi rodzicami. W znakomitej obsadzie: Pancewicz-Leszczyńska, Broniszówna, Lubieńska, Chmurkowska i Węgrzyn, który reżyseruje słuchowisko.

CZY WARTO...?

Nie warto nudzić się całą niedzielę, gdy można chociaż kilka godzin spędzić zajmująco i ciekawie! O tym „jak spędzić święto" opowie przez radio Tadeusz Bulsiewicz w piątek 19 b. m. o godz. 18.20.

BAJKA.

Śmiało możnaby nazwać bajką ostatnią nowość teatru na Pohulance „Człowiek pod mostem" Indyga. Reportaż ten o człowieku, do którego uśmiechnął się los, posiada wszystkie walory aby przykuć uwagę widza. Pogodna i lekka treść, przy doskonałej obsadzie ról i dobrych dekoracjach, tworzy całość typu sztuk, które „biorą". Powodzenie, jakie zyskał „Człowiek pod mostem" skłoniło Rozgłośnię wileńską do zorganizowania dla radiosłuchaczy.

Przedstawienie — trzecie z kolei — odbędzie się w poniedziałek 22 bm. o godz. 20.15.

Bilety po cenach specjalnie zniżonych — niższych znacznie od cen propagandowych nabywać można codziennie od 12—13 i od 17—19 w księgarni Zawadzkiego przy ul. Zamkowej.

Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Baranowiczach Stanisław Paderewski, mający kancelarię w Baranowiczach, ul. Orzeszkowej Nr. 6 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12-go kwietnia 1937 r. o godz. 10 w Baranowiczach ul. Ułańska Nr. 16 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Władysława Legatowicza, składających się z maszyny do pisania firmy Underwood, oszacowanej na łączną sumę zł. 1.200.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 15.III 1937 r.

Komornik St. Paderewski.

Niecne praktyki lekarza

Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpoznawał sprawę lekarza, dr. Mieczysława Grzegorzewskiego, z Pabianic, właściciela fabryki — Józefa Rensza, syna jego — Leonarda i pośrednika — Mendla Łazanowskiego o nadużycia poborowe.

Józef Rensz, właściciel fabryki włókienniczej zamierzał powierzyć kierownictwo przedsiębiorstwa synowi i wysłać go w tym celu na odpowiednie studia za granicę. Na przeszkodzie stała służba wojskowa, bowiem młody Rensz był wtedy właśnie w wieku poborowym. W tym czasie do Józefa Rensza zwrócił się pośrednik Mendel Łazanowski proponując skierowanie syna do lekarza, który uczyni go niezdolnym do służby wojskowej, tak jednak, aby młody Rensz żadnego trwałego szwanku na zdrowiu nie odniósł.

Józef Rensz zgodził się na to i wręczył pośrednikowi 350 zł. na opłacenie lekarza. Łazanowski polecił zgłosić się do dr. Grzegorzewskiego, znanego na terenie Pabianic działacza b. OWP. Stosując się do umowy, Leonard Rensz zgłosił się w dniu poboru o godz. 7 rano w gabinecie dr. Grzegorzewskiego, który o nic go nie pytał i natychmiast przystąpił do operacji, polegającej na wstrzyknięciu parafiny do moszny, wskutek czego wystąpiło poważne zgrubienie, ropa i opuchlina. Leonard Rensz, stanąwszy przed komisją poborową oświadczył, że choruje wskutek kopnięcia, doznanego przy grze w piłkę nożną. Pomimo to uznano go za zdolnego do służby wojskowej. Po komisji Rensz przyszedł powtórnie do dr. Grzegorzewskiego, który miał teraz usunąć skutki zabiegu, wyciągając wstrzykniętą parafinę. Pomimo b. ciężkich i bolesnych zabiegów, połączonych z zamrożeniem moszny parafiny nie udało się usunąć. Grzegorzewski zapewniał, że wszystko będzie w porządku, mówiąc, że sam dokonuje podobnych operacyj na poborowych. Rensz chorował w dalszym ciągu. Poddano go parokrotnym badaniom komisyjnym, podczas których wyszła na jaw przyczyna choroby. Wszystkich winnych pociągnięto do odpowiedzialności. Podczas rewizji u dr. Grzegorzewskiego, znaleziono m. in. listę składkową OWP.

Sąd Okręgowy skazał dr. Grzegorzewskiego na 2 lata więzienia z pozbawieniem prawa praktyki lekarskiej na 5 lat, Józefa Rensza na 1 rok więzienia, Łazanowskiego na półtora roku i Leonarda Rensza na 10 mies. więzienia z zawieszeniem. Od wyroku zaapelował prokurator domagając się podwyższenia kar. Na onegdajszą rozprawę Leonard Rensz przyszedł w mundurze wojskowym, w stopniu kaprala, wyleczył się już bowiem i służy obecnie w wojsku. Wobec tego, że Rensz zrehabilitował się do pewnego stopnia dobrą służbą żołnierską, czego dowodzi awans na kaprala, prokurator zrzekł się w stosunku do niego apelacji, wnosząc natomiast o surowsze ukaranie lekarza.

Sąd zatwierdził wyrok I instancji.

100 zł. otrzyma każdy

kto poda imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania z 3-ch osobników chociaż jednego, którzy podali się za policję i w dniu 30 lutego rb. o godzinie 22 z mieszkania przeprowadzając rewizję skradli 909 zł., złoty zegarek i branzoletkę, w folw. Dorgiszki.

Łaskawą odpowiedź proszę kierować: folw. Dorgiszki, gm. Holszany, poczta Holszany — Kazimierz Rutkowski lub do urzędu policyjnego.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: — Konto P. K. O. Nr. 700.312
Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4.
Redakcja: tel. 79 — godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99 — czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Kościelna 6, Lida, ul. Zamkowa 41, Baranowicze, ul. Narutowicza 70.
Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejka.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł, za granicą 6 zł, z odbiorem w administracji zł 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędów pocztowych zamiejscowych i agencji zł 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr, za tekstem 30 gr, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 6-cio łamowy, za tekstem 12-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubryk „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz 9.30—16.30 i 17—19.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. — Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. — Redaktor odp. Zygmunt Babicz